

# KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘCDZIESIĄTY PIERWSZY.

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie Rs. 8. (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę kop. 96, oraz za opakowanie i Ekspedycję Rsr. 2 kop. 24).  
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie

Prenumerata „Kur. War.” wynosi: w Warszawie rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 kop. 40, kwartalnie rs. 1 kop. 20; miesięcznie kop. 40; za odnośnienie do domu dopłaca się k. 5 na miesiąc.  
Numer pojedynczy w Kancelarzu Redakcji kop. 5.

Dziś: S-tej Marty Panny.  
Jutro: ŚŚ. Julitty M., S. Kunegundy.  
Poniedziałek: S-go Ignacego Lojoli W.  
Wtorek: S-go Piotra w Okowach.

Wschód słońca o godzinie 4 minut 17.  
Zachód „ „ 7 „ 55.

Długość dnia godzin 15 minut 38.  
Ubyło „ „ 1 „ 5.

Sroda: N. M. P. Anielskiej S-go Szczepana.  
Czwartek: Znalezienie S-go Szczepana Pap.  
Piątek: S-go Dominika Wyznawcy.  
Sobota: N. M. P. Śnieżnej.

Adres Redakcji „Kurjera Warsz.": PLAC TEATRALNY, Nr 5, dom W. L. ZABŁOCKIEJ.

Wczoraj, 16 (28) lipca, o godzinie 9-ej zrana, w obecności Najjaśniejszego Pana, odbyła się na polu Mokotowskim mustra brygady jazdy gwardji, 3-ej dywizji jazdy, pułków kozaków dońskich NN-4, i 5, seciny dywizjonu kozaków kubańskich, 3-ej konnej baterji gwardji, 3-ej brygady Artylerji konnej i 2-ej baterji konnej dońskiej.

Na godzinę 9-tą zrana, wszystkie te wojska uszykowane były na polu Mokotowskim, zwartemi kolumnami pułkowymi, szwadronami, mając czoła kolumn na linii; prawem skrzydłem ku szosie, tyłem do pół obsianych. Pierwsze brygady stały kolumnami od lewego, drugie — kolumnami od prawego. Secina zaś dywizjonu kubańskiego uszykowana była na lewym skrzydle brygady kozaków, frontem rozwiniętym. Co się zaś tyczy baterji, były one uszykowane: 3-cia gwardyjska konna — za środkiem brygady jazdy gwardji, pierwsza baterja 3-ej brygady artylerji konnej — za środkiem brygady dragonów 3-ej dywizji jazdy, druga baterja — za środkiem brygady huzarów tejże dywizji, i nareszcie 2-ga dońska baterja konna — za środkiem brygady kozaków.

Całą jazdą i artylerją dowodził na mustrze nacelnik 3-ej dywizji jazdy, generał adjutant Krasnokutski.

Punkt o godzinie 9-tej, raczył przybyć na pole Mokotowskie Najjaśniejszy Pan, z Wielkimi Książętami i licznym orszakiem, i objechawszy wojska, odbył z nimi mustrę. Przedewszystkiem wezwani zostali kozacy kubańscy dla ewolucji; następnie Najjaśniejszy Pan wezwał po jednym szwadronie z każdego pułku jazdy, raczył odbyć przegląd każdego z nich z osobna, poczem nastąpiła mustra jazdy z artylerją całego oddziału, na zakończenie której Jego Cesarska Mość spieszywszy pułki dragonów, odbył z nimi mustrę pieszą. Nareszcie, wszystkie wojska znajdujące się na mustrze defilowały przed Najjaśniejszym Panem. W orszaku Jego Cesarzkiej Mości znajdowali się zaręczalni generałowie i oficerowie.

Na mustrze jazdy, Najjaśniejszy Pan był w mundurze pułku ułanów lejbgwardji Imienia Jego Cesarzkiej Mości, a Wielcy książęta Włodzimierz i Aleksy Aleksandrowicze, byli w mundurach świckich.

Najjaśniejszy Pan, znalazłszy jazdę i artylerję konną w wybornym stanie, był wielce zadowolony z mustry, co raczył oświadczyć wszystkim nacelnikom, podziękowawszy wojskom.

Następnie, punkt o godzinie 1-ej po południu, Najjaśniejszy Pan raczył znajdować się przy strzelaniu kompanij pułków liniowych 3-ej dywizji piechoty gwardji, 2-ej i 3-ej dywizji grenadierów, 6-ej i 10-dy-wizji piechoty. Strzelanie odbyło się na Powązkowskim polu broni, pomiędzy folwarkiem Parysowem i wsią Górcę. We froncie znajdowało się po ośmnaście rot w plutonach i po ośmiu podoficerów w kompanjach. Natychmiast po przybyciu Najjaśniejszego Pana do wojsk, wezwane zostały przez Jego Cesarzką Mość dla strzelania po dwie kompanje z każdego pułku, a mianowicie: pierwsze i dwunaste; z tych pierwsze, dawały strzały salwami z odległości 300 kroków, dwunaste zaś kompanje, w odległości 400 kroków, w rozsypce. Przedewszystkiem dawały strzały dwunaste kompanje, które były wezwane z szyku ogólnego bataljonów na 50 kroków po przed swoje oddziały na linję ognia, wskazaną przez żalonjerów. Na tej linii, kompanje wezwane uszykowane zostały kolumnami plutonowymi, w ten sposób, że na froncie kolumny znajdowały się te oddziały, które miały strzelać z odległości 400 kroków w rozsypce.

Po zajęciu przez dwunaste kompanje wskazanych im miejsc, dano sygnał do „ataku.“ Na ten sygnał przedni szereg każdej z kolumn pomienionych szedł, rozwierając się, naprzód na linję ognia. Na sygnał „wszyscy“ żołnierze tego szeregu nabijali karabiny, na sygnał zaś „strzelać“ — zaczęli dawać ognia od jednego ze skrzydeł oddziału, i każdy żołnierz, po danu strzału, brał broń do woli i cofał się o 10 kroków w tył. Następnie dawały strzały w takimże porządku pozostałe szeregi każdej kompanji. Po ukończeniu strzelania w rozsypce o 400 kroków, dano sygnał „zaprzestać strzelać.“ Na ten sygnał kompanje które brały udział w strzelaniu, cofnięte zostały o 50 kroków w tył, robotnicy zaś pułkowi poprzynosili wszystkie

tarcze za front 21-g) pułku muromskiego piechoty, gdzie ustawiono je podług starszeństwa pułków. Podczas strzelania, Jego Cesarska Mość raczył jeździć stale za kompanjami strzelającymi i rozmawiać łaskawie z naczelnikami oddziałów; podczas zaś ustawiania tarcz, Najjaśniejszy Pan, przejeżdżając koło kompanij raczył rozpytywać oficerów i żołnierzy, mających znaki honorowe, gdzie uzyskali takowe i za jakie mianowicie odznaczenie się.

Przy strzelaniu w odległości 400 kroków, najlepsze rezultata osiągnięte zostały w 10 pułku małorosyjskim grenadierów z (3-ej dywizji grenadierów), którego kompanja 12-ta dała 50%, t. o 8% wyżej nad wyborne strzelanie. Następnie, lepiej od innych pułków strzelały: pułk petersburski grenadierów króla Fryderyka-Wilhelma III (z 3-ej dywizji piechoty gwardji), 6-ty taurycy grenadierów (z 2-ej dywizji grenadierów), 12-ty astrachański grenadierów (z 3-ciej dywizji grenadierów), i nareszcie 21-y muromski piechoty (z 6-ej dywizji piechoty), — których kompanje dwunaste dały podczas strzelania 43%, to jest o 1% wyżej nad wyborne strzały. Inne zaś pułki strzelały także bardzo dobrze: rezultata były pomiędzy dobrem i bardzo dobrem strzelaniem.

Po strzelaniu o 400 kroków, pierwsze kompanje wszystkich pułków dawały strzały salwami w odległości 300 kroków. W tym celu kompanje wyprowadzone zostały, na komendę, na linję ognia, gdzie uszykowały się frontem rozwiniętym. Strzelanie salwami wykonywane było od prawego skrzydła każdej dywizji. Każda kompanja dała po dwa wystrzały. Pod względem rezultatów, pułki szły w następującym porządku: 8 pułk moskiewski grenadierów (z 2-ej dywizji grenadierów), którego pierwsza kompanja dała 75%, t. j. o 15% wyżej wyborne strzelanie; 6 taurycy (z 2 dywizji grenadierów) dał 65%, t. j. o 5% wyżej wyborne go strzelania, i nareszcie petersburski grenadierów króla Fryderyka Wilhelma III (z 3-ej dywizji piechoty gwardji) i 10-ty pułk małorosyjski grenadierów (z 3-ej dywizji grenadierów), których pierwsze rotacje dały przy strzelaniu po 64% każda, t. j. 4% wyżej wyborne strzelania.

Wszystkimi wojskami podczas strzelania dowodził nacelnik 3-ej dywizji piechoty gwardji, generał-adjutant baron Meller Zakomelski. Jego Cesarska Mość raczył być ze strzelania również wielce zadowolony, za co dziękował nacelnikom osobnych oddziałów.

Jego Cesarska Mość raczył być na przeglądzie strzelania w mundurze pułku litewskiego lejbgwardji, a Wielcy Książęta Włodzimierz i Aleksy Aleksandrowicze byli w mundurach świckich.

Wracając ze strzelania na polu Powązkowskim, Najjaśniejszy Pan raczył zwiedzić Aleksandryjsko-Maryjski instytut panien.

Wieczorem tegoż dnia, Jego Cesarska Mość, z Wielkimi Książętami: Włodzimierzem i Aleksym Aleksandrowiczami, raczył znajdować się w teatrze dworskim w Pomarańczarni, gdzie miłośnicy, znani publiczności tutejszej ze swych talentów artystycznych, odegrali komedjo-operę w 3ch aktach: „W ludziach anieł ne żena, doma z mužem — satana.“ Przez cały czas przedstawienia, Najjaśniejsi widzowie wyrażali niejednokrotnie, za pomocą oklasków, Swe zadowolenie, po ukończeniu zaś widowiska, Najjaśniejszy Pan raczył oświadczyć dziękować wszystkim osobom, które brały udział w przedstawieniu. (Dz. W.)

— Rada państwa w departamencie praw i na ogólnem zebraniu roztrząsnąwszy przedstawienie ministra spraw wewnętrznych o uzupełnieniu art. 131 i 251 ust. lekarskiej (Zbiór praw t. XIII), zgodnie w gruncie w wnioskiem ministra uchwaliła: w uzupełnieniu artykułów 131 i 251 ustawy lekarskiej (Zbiór Praw t. XIII) postanowić następujące uwagi:

1. Uwaga do art. 131. „W powiatach, osoby mające prawo do praktyki lekarskiej, mogą w razie potrzeby, zawiadamić o tem będących w służbie wydziału ministerstwa spraw wewnętrznych powiatowych (w Syberji okręgowych) lub miejskich lekarzy, którzy po zrobieniu i poświadczeniu swym podpisem należytej kopji z ich dyplomu na naukowy stopień lekarski, przedstawiają takową przyswemu doniesieniu do urzędu

lekarskiego gubernjalnego i zawiadamiają jednocześnie najbliższe apteki o wydawaniu bez przeszkód lekarstw za receptami tych lekarzy.

2. Uwaga do art. 261. „Aptekarzom, pod własną ich odpowiedzialnością, nadaje się prawo wydawania lekarstw i za receptami nie wniesionych jeszcze do listy medycznej lekarzy, jeżeli zapisane przez nich lekarstwa, ze względu na swój skład, nie są sprzeczne z wymaganiami nauki, ale z zastrzeżeniem, aby przy nadejściu recept od podobnych lekarzy, aptekarze zawiadamiali o tem miejscowych lekarzy powiatowych lub miejskich dla doniesienia o tem urzędowi lekarskiemu gubernjalnemu. Przy wydawaniu ciał jadowitych lub silnie działających, aptekarzom dozwala się w razie wątpliwości co do prawa wyżej oznaczonych osób do praktyki lekarskiej, żądać od nich dyplomu na naukowy stopień lekarski, lub poświadczony z niego kopji.“

Jego Cesarska Mość, powyższą uchwałę rady państwa, 8-go czerwca r. b., Najwyżej zatwierdził raczył i wykonać rozkazał. (D. W.)

W rozkazie Warszawskiego Ober-Policmajstra do Policji Wykonawczej za Nr 196 wydanym, zamieszczono: — Właścicielom omnibusów kursujących z placu Krasiańskiego do 3-ch Krzyży, dozwalam z liczbą tychże omnibusów, przeznaczyć kolejno po 4 omnibusy w celu kursowania z wspomnianego placu na ulicę Solec, z warunkiem, ażeby omnibusy te zaopatrzone były w odpowiednie napisy i miały na wierzchu chorągiewki zielone, jak również ażeby do omnibusów rzezonych w Alei Jerolimskiej przy powrocie z ulicy Solec na Nowy-Swiat przyprzegano konia trzeciego. (G. P.)

— Warszawa Kasa Oszczędności wraz z kantorem pomocniczym w gmachu szkolnym za kościołem S-go Aleksandra przy Alei Belwederskiej pomieszczonej, w tygodniu upłynionym do dnia 11 (23) lipca r. b. włącznie, wydała książeczek nowych 58, na które, tudzież na dawniejsze w 333 wnioskach, złożono rs. 7332 kop. 45. Na żądanie 125 uczestników (prócz procentu rs. 52 kop. 6½ należnego za rok bieżący od całkowitych odbiorów) wypłaciła sr. 6065 k. 90 i umorzyła książeczek 47; przeto uczestników 21,670, posiada kapitał rs. 824,146 kop. 33½. (Dz. Warsz.)

— d — Zwiedzając w zeszłym tygodniu wychowalnię jedwabników na Czystem, urządzoną przez tutejszą spółkę jedwabniczą, obejrzelismy też sąsiadującą pasiekę pszczół, założoną jako zarodek pasieki powstającego w tej chwili stowarzyszenia pszczolarzy.

Dotychczas już stokilkadziesiąt uli z rojami ustawiono w ogrodzie w miejscu otwartem i w ogóle bardzo dogodnem. Ule stoją długimi rzędami, w dość znacznej od siebie odległości, tak iż do każdego z nich przystęp jest bardzo dogodny. Daszki nad nimi pomalowane są różnobarwnie, by pszczoła wyszedłszy z domu łatwiej mogła do niego trafić z powrotem i nie błądziła po sąsiednich ulach. Wejście bowiem do nieswego ula, grozi utratą życia nawet. W każdym ulu znajduje się silny rój.

Zawiązujące się stowarzyszenie mieć ma na celu najpierwej rozpowszechnienie w kraju, ile się tylko da, zamiłowania do pszczolnictwa, a powtóre urządzenie fabryki do przerabiania produktu otrzymanego przez stowarzyszonych i wreszcie sprzedaż miodów po możliwie niskich cenach.

Specjaliści powiadali nam naprzykład, że w krótkim czasie Stowarzyszenie mogłoby oddawać butelkę miodu po cenie nieco wyższej od 10 kopiejek. Niema wątpliwości, że takie niżenie ceny miodów, w stosunku do dzisiaj branych, wpłynie na zwiększenie liczby zwolenników zarzuczonego i zapomnianego dziś prawie trunku, który jednak mógłby się stać nawet towarem wywozowym dobrze się opłacającym.

Pasieka urządzona na Czystem, zostaje pod bezpośrednim nadzorem znanego pszczolarza p. Dolinowskiego i pod zarządem p. Paulina Dąbrowskiego. Zwolennicy pszczolnictwa pragnący się przypatrzeć tej wzorowo prowadzonej pasiece, zwiedzają ją często. Dla bojących się ukąszenia pszczoł przygotowane są odpowiednie maski i płachty, tak że każdy może bezpiecznie z bliska przypatrywać się budowie ulów i pracującym w nich pszczołom.

Kto chce poznać pszczolnictwo z gruntu, temu samo przypatrywanie nie wystarczy oczywiście, potrzeba jest w tym razie dzieła naukowego. Ośóż właśnie w tym względzie posłużyć może niedawno wyszłe z pod prasy dzieło pana Ramoszyńskiego p. n. „Zasady Pszczolnictwa.“

O specjalnej tej pracy pomówimy jeszcze.

## Wiadomości miejscowe.

— Y — **Targi Warszawskie** w dniu wczorajszym więcej były ożywione, aniżeli piątku zeszłego, pogoda sprzyjała transakcjom odbywanym na mniejszą lub większą skalę.

Za funt szcypaka płacono kop. 45, karpia kop. 30, węgorza kop. 20, lina i karasia kop. 27½. Śnięte ryby taniej: funt szcypaka kop. 25 do 30 węgorza kop. 18 do 19, lina i karasia kop. 24, kopa raków stosownie do wielkości od kop. 30 do 90.

Nabił dosyć drogi, funt masła świeżego niesolonego od kop. 29 do 35, kwarta śmietany kop. 25 do 30, śmietanki słodkiej kop. 13 do 15, mleka niezbiernego kop. 5 do 6, ser średniej wielkości i suchości kop. 18, kopa jaj kop. 70 do 85.

Drób jak na obecną drożyznę mięsa, dosyć tani, duży indyk rs. 2 kop. 35, indyczka rs. 1 kop. 80, pularda kop. 40, kaczka młoda kop. 22½ do 25, kurczę kop. 18 do 22½.

Ogrodziny w wielkiej ilości są dostarczane, kope szparagów ceniono kop. 60 do 70, kalfior duży kop. 3 do 9, pek kalarepy kop. 7½, pęczek marchwi kop. 2½ do 4, buraków kop. 3, ogórek duży k. 3, kopa drobniejszych k. 20 do 30, garniec młodych kartofelków kop. 6, kwarta jagód czarnych kop. 4, funt wiśni kop. 7½ do 10, truskawek dużych kop. 12 do 18, małeńki koszyczek grzybów k. 6 do 10, doniczka kwartowa malin kop. 20 do 27½, garniec grochu zielonego w strączkach kop. 7 do 9, koszyczek grochu szablasy tak zwanego szparagowego kop. 10.

Dowóz drzewa bardzo znaczny, kupujących mało. Furę szcyp brzozywych ceniono rs. 3 kop. 45, olszowych rs. 3 kop. 25, sosnowych rs. 3, parę sporych kłoców na jednokonnej furmance rs. 4 kop. 50, furę gałęzi rubli 2, furę drzewa rąbanego rs. 1 kop. 50.

**Na Pradze.** Na wczorajszym targu końskim dosyć sporą ilość rumaków wystawiono na sprzedaż, głównymi jednak dostawcami byli handlarze z profesji. Zamiejskich dostawców zaledwie kilku się zgłosiło, jednakże i ci rumaków swoich pozbyć nie mogli, albowiem kupujących było mało. Tym sposobem transakcji zawarto niewiele, po cenach dawniejszych, parę koni roboczych, młodych, lat 6 do 8, ceniono rs. 180 do 200. Włościańskie mierzynki znajdowały nabywców po rs. 40 do 50 za sztukę dosyć dobrą.

Na targu wołowym zakupiono kilkadziesiąt sztuk rogacizny, po cenach dawniejszych, dużego wołu stepowego ceniono rubli 90 do rs. 100, średniego rubli 75, cielę rs. 5 kop. 50 do rs. 7 kop. 50.

Targ na wieprze dosyć ograniczony, dużego wieprza karmnego cenią rs. 25, średniego rs. 18, prosię kop. 50 do 90. Centnar siana płacono kop. 75 do 90, słomy kop. 50 do 65, pek słomy kopiejek 12.

— **Saski Ogród** w porze wieczornej staje się areną popisową dla nowoczesnych don Juanów. Niech tylko pojawi się w której z bocznych alei młoda kobieta idąca samotnie, niebawem może się spodziewać nieproszonego i natrętnego towarzystwa. Największy zapał objawiają weterani miłosnych burz, chroniący pod cieniem bujnych kasztanów, w mroku wieczora, siwiznę, która w dzień białą nakazywałaby im zapewne większy szacunek dla samych siebie. Odebraliśmy właśnie kilka listów uskarżających się na bezczelne natręctwo tych jegomościów. Nie przytaczamy szczegółowo faktów, ale czujemy się w obowiązku zwrócić uwagę na ten objaw niemoralności, wprowadzony do miejsca przechadzek publicznych. Pragnęlibyśmy szczerze, aby każdy dobrze myślący człowiek, spostrzegłszy napaść uczciwej kobiety nie wahał się stanąć w jej obronie. Tym tylko sposobem dałyby się stanowczo usunąć sceny uliczne, budzące wstępliwą i zakłócające spokój jednostek.

— **Wiadomo**, jak trudno w Paryżu o konie. Dotąd jeszcze pomimo rozporządzeń prefekta policji, dorózkarzy stawiają bajeczne wymagania opłaty za kurs. Piotr Veron, feljetonista „Journal Amusant“ opowiada, że za kurs trwający niespełna pół godziny, zmuszony został zapłacić 6 franków 75 centimów, niezależnie od pozwolenia udzielonego dorózkarzowi do zabrania na kozioł dwóch znajomych bab i do wstąpienia z temiż babami na mały poczęstunek. Dla zapobieżenia wyzyskiwaniu publiczności przez fiaków, przedsiębiorcy prywatni zamierzili urządzić wozy ciągnięte na pośrodku maszyn parowych. Podobno warsztaty Cailla i Spi. otrzymały już obstarunek na 50 lokomobil do tego celu przeznaczonych. W konstrukcji omnibusów zajęte mają również zmiany, zasługujące na uwagę. Jakiś uczony higienista wydał mianowicie broszurę dowodzącą, że detychczasowe urządzenia siedzeń w omnibusie wpływają szkodliwie na zdrowie, stając się powodem licznych zaziębień. Skutkiem tego całe wnętrze omnibusów ulegnie zupełnemu przeistoczeniu. Obie ławki służące za siedzenia mają być umieszczone przy sobie nie zaś naprzeciwko, a pasażerowie zabiorą miejsce w pośrodku omnibusu, twarzą na ulicę. Takie urządzenie obok higienicznych względów, ułatwia jeszcze bardzo wsiadanie i wysiadanie. — dla tego byłoby pożądanem aby i w tutejszych omnibusach pomyślano o reformie.

— W ostatnim numerze „Kliniki“ podana jest ciekawa statystyka ilości szpitali w Królestwie, za czas zostawiania ich pod zwierzchnictwem Rady Głównej Opiekuńczej Zakładów Dobroczynnych. W chwili ustanowienia tej władzy w roku 1842 w Królestwie znajdowało się 43 szpitali, z tych 8 w Warszawie. W roku zaś zeszłym, w którym Rada została zniesioną, istniało 75 szpitali, mianowicie w Warszawie 9, w gubernji warszawskiej 6, kaliskiej 6, petrkowskiej 7, radomskiej 5, kieleckiej 6, lubelskiej 12, siedleckiej 8, płockiej 5, łomżyńskiej 5, suwalskiej 5.

— „Gazeta Lekarska“ w dzisiejszym swym numerze rozpoczęła druk sprawozdania za rok 1870 z czynności lekarskiej w warszawskich zakładach dla obłąkanych, napisane przez D-ra A. Rothe, naczelnego lekarza tych szpitali.

— **Od niejakiego czasu** rozpowszechniły się u nas zapalki stoczkowe: Jedne z nich pochodzące z fabryk francuzkich są krótkie i cienkie, zapalają się z trzaskiem; ale palą się krótko i często łamią przy pocieraniu. Drugie pochodzące z fabryk wiedeńskich są dłuższe i grubsze, zapalają się dobrze i płoną parę minut tak, że wystarczają do przejścia ciemnych schodów, korytarza i t. p. W czasie lata mają jednak tę niedogodność, że łebki zapalne odlatują im jeszcze w pudełku. Tak to w chwilach gorących nawet zapalki tracą głowy.

— **W kurscietlach** giełdy Warszawskiej od niejakiego czasu przestano podawać kurs pożyczek premjowych tak pierwszej jak i drugiej emisji. Wiadomo, że papiery tych pożyczek rozpowszechnione są u nas bardziej niż inne papiery procentowe lub akcje, nie sposobem aby codziennie nie robiono nimi żadnych obrotów na giełdzie. Dla czegoż więc wykazy giełdowe czyli tak zwane kurscietle zawzięły się uporczywie milczeć o pożyczkach w mowie będących. Z okoliczności tej korzystają tylko niektórzy wekslarze. Osoby wiarogodne zaręczały nam w tych dniach, że zgłaszając się do kilku kantorów starych firm, a więc budzących zaufanie nie mogli się przekonać o prawdziwym kursie pożyczki. Wekslarze zaś ofiarowali sumę o kilka rubli niższą od ostatniego kursu jaki był notowany w kurscietlach. Naturalnie, że owych kurscietli w kantorze nie pokazywano interesantom, a o owych kilku rublach dobrowolnej kontrybucji właściciele pożyczek dowiedzieli się dopiero po dopełnieniu niekorzystnej sprzedaży. Zwracamy na ten przedmiot uwagę czyją należy.

— **Od dni kilku** bawi u nas w Warszawie znany archeolog i powieściopisarz hr. Tadeusz Jerzy Stecki. P. Stecki wraca z Włoch zkąd do pism tutejszych kilka zajmujących przesłał artykułów, a więcej jeszcze materjałów posiada. P. Stecki przybył do nas w towarzystwie L. Straszynskiego, malarza; o ile wiemy panowie ci razem na nowe turystowskie wycieczki wybierają się za granicę.

— **W obec zbliżającego się** otwarcia drogi żelaznej brzesko-królewieckiej miasto Gdańsk widząc przez to wielkie niebezpieczeństwo dla siebie przez wzrost konkurencji Królewca, przez osobny komitet, na czele którego stoi prezydent gdański, czyni obecnie usilne starania o uzyskanie koncessji na budowę kolei z Warszawy przez Mławę i Malborg do swojego portu. Znany ten projekt dawno już poruszany, jest niezmiernie wagi dla handlu Warszawy, gubernji Płockiej i okolic Prus, które przebiegać będzie. Skraca drogę z Warszawy do Gdańska około mil 20. Jest prawie pewnem, że koncessja na ten raz ostatecznie udzieloną zostanie. (Gaz. Hand.)

— **Od dni kilku** zaczynają się w mieście naszym zagęszczać katary kiszki. Jest to skutek nagłego oziębienia powietrza i padających deszczów. Koniecznością jest przeto dla każdego chcącego uniknąć słabości ażeby się zaziębić wystrzegał. Ostrzeżenie to tem bardziej jest dziś na czasie że ogródkowe teatralne widowiska, obecnie w Warszawie upowszechnione, nastręczają bardzo przyjazną do zaziębienia się, sposobność. Samo już spokojne siedzenie pod gołem niebem późno w wieczór, wśród zimnego i wilgotnego powietrza, musi być szkodliwym, mianowicie dla kobiet lekko ubranych; a co dopiero trzymanie na wilgotnej ziemi nóg lekko obutych, których przeziębienie tak łatwo katary kiszki przywodzi. Niemałej więc potrzeba ostrożności szukającym rozrywki w ogródkowych teatrach, a nawet w sali letniego teatru Saskiego ogrodu, na dotkliwie powiewy wiatru wystawionego. — Ciepłe odzienie i ciepłe obuwie nie powinno być zaniedbywane, i to właśnie tem więcej, im dzień jest gorętszy i im więcej do letniego ubioru upoważniać się zdaje albowiem przy spadającej rosie i wieczornej zmianie temperatury, tem łatwiej zaziębić się można. Dobrze by także było nie siedzieć niewruszenie na miejscu, lecz przechadzać się między aktami, i rozgrzewać się ciepłą herbatą, a osoby do katarów skłonne, słabowite, najlepiej zrobią jeżeli w domu zostaną. A. Szokalski.

— **Na gruncie** przytykającym do Składu węgla przy regu ulicy Marszałkowskiej i Widok, wzniesiono sztandary pod budowę nowej kamienicy.

— **Wczoraj** licznie zebrana publiczność w Teatrze Letnim, witała serdecznie oklaskami p. Rapackiego, występującego pierwszy raz po powrocie z urlopu w komedji, p. n. „Safandula“.

W teje komedji odegrał wczoraj notariusza Barilona, w zastępstwie będącego na urlopie p. Piaseckiego, p. Waliszewski, uczeń jednego z tutejszych artystów dramatycznych. Z tej niewdzięcznej bezbarwności rolki nie wiele możemy wnioskować o dzisiejszej wartości artystycznej młodego debiutanta, jednak-

że jego korzystna powierzchowność i dobre zrozumienie tego co mówi, każą nam się spodziewać, że kilkoletnią sumienną pracą wyrobić się może na użytecznego aktora.

— **W komedji** trzyaktowej p. n. „Znakomici“, która jak to donieśliśmy poprzednio, ma być wystawioną po „Weselu Figara“ przyjmą udział panie: Bakałowicz, Mazurowska, Przedpeńska; panowie: Żółkowski, Rapacki, Tatarkiewicz i Adler.

— **Dnia 31 lipca** r. b. o godzinie 4-ej po południu, w lokalu podstarszego p. Morgenthalera, w domu pod Nr 460, przy ulicy Senatorskiej, odbędzie się sessja Zgromadzenia majstrów tapicerskich, celem wybrania nowego składu Urzędu Starszych.

— **Proszeni** jesteśmy podać do wiadomości, że wszelkie posady w nowo otworzyć się mającym Banku Dyskontowym warszawskim, już są rozdane, i dla tego prosby o konferowanie miejsc, żadnego skutku osiągnąć nie mogą.

— **Morele** u nas dosyć tanie w tym roku, dowóz ich bowiem jest dosyć duży, a wysyłka tych owoców do Petersburga prawie zupełnie ustała. Owoce ten nabywany na całe koszyki płaci się po kop. 12 do 14 za funt.

— **Onegdaj** znajdowało się na widowiskach osób: w teatrze Wielkim 854; w teatrze Letnim 123; na koncercie w Dolinie Szwajcarskiej 100; w ogrodzie Eldorado 130; w ogrodzie Alhambra 128.

— **W dniu** onegdajszym pochowano na cmentarzach prawosławnym ciał zmarłych mężczyzn 2, kobiet —, dzieci —; na cmentarzu katolickim mężczyzn 4, kobiet 2, dzieci 16; na cmentarzu ewangelicko-anglikańskim i reformowanym mężczyzn —, kobiet —, dzieci —; na cmentarzu starozakonnych mężczyzn —, kobiet 1.

— **W dniu** onegdajszym przyjechało do Warszawy osób 158, wyjechało zaś 165. (G. Polic.)

### BIURO INFORMACYJNE

o nędzy wyjątkowej sprawdzonej przez Siostry Miłosierdzia (ulica Jasna, Nr 4), poleca miłosierdziu publiczności Warszawskiej:

Nr domu	Ulica	Nazwisko lub initiale	U W A G I
175	Targowa	Handelman T.	Wdowa, 2 małych dz., kulawa
164	Targowa	Chudes Nadler	Wdowa, 89 lat, katarakta na oczach.
5	Topiel	Miecińska T.	Spalizowana od 8 lat.
121	Piekarska	Sikorska Fr.	Wiekowa, ciągle chora.
174	Targowa	Aron Samotny	Chory na suchoty, dzieci drobnych siedmiu.
12	Krochmal.	Szatowicz E.	Wdowa, ciemna, dzieci dwoje, jedno kaleka.
19	Nowe-mias.	Nanowska Em.	Spalizowana od dawna.
19	Kłopot	Dwoszycka	Spalizowana na prawą rękę.
3	Pokorna	Orlińska Mar.	Wdowa, 3 drobnych dzieci.
34	Freta waz.	Pisarska Izab.	Wdowa, dzieci drob. troje.
18	Dobra	Lewandowska	Staruszka, chora obłożnie.
1	Górna	Smoniewska Z.	Wdowa, dzieci drob. troje.
18	Rozbrat	Hajst Augusta	Mąż cierpi pomieszanie, pięcioro drobnych dzieci.
17	Podwał	Słowińska Fl.	Wdowa, chora, jedno dziecko.
24	Mostowa	Kozakiewicz D.	Lat 81, chora.

— **Złożono** w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“, od M. rs. 5, od K. rs. 3 (z prośbą, aby się pomodlili na jej intencje) i bezimiennie rs. 2 dla rodziny przy ulicy Przyrynek; od Eluni i Mani z Kroczyzna rs. 1. kwestjonowany rs. 1 w grze p. E. Z. i od F. K. rs. 3 dla nędzy wyjątkowej.

— **Kluczyki** znalezione w dniu 28 b. m. w ogrodzie Saskim, odebrać można w Red. Kur. Warsz.

— **W poniedziałek** dnia 31-go lipca, jako w rocznicę zgonu s. p. Leona hrabi **Lubińskiego**, odprawione będą za duszę jego Msze święte w kościele Ś. go Krzyża, o godzinie 10-tej, na które Przyjaciół i Znajomych zaprasza się. — 6302 —

— **Dnia 31 lipca** r. b. to jest w poniedziałek, o godzinie 11-tej z rana, odbędzie się w kościele Narodzenia Najświętszej Marji Panny na Lesznie, Wotywa żałobna za duszę s. p. Ignacego **Patlewicza**, b. urzędnika Towarzystwa Kredytowego, na którą pozostała matka jak najuprzejmiej zaprasza. — 6295 —

— **W dniu 31 b. m.**, to jest w poniedziałek, jako w rocznicę śmierci s. p. Jana **Jankowskiego**, b. Pisarza magazynu solnego w Kaliszu, w kościele Przemienienia Pańskiego, przy ulicy Miodowej, o godzinie 9-tej z rana, odbędzie się żałobne Nabożeństwo, na które pozostała żona wraz z dziećmi, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza. — 6275 —

— **S. p. Anna Wagner**, po długiej i ciężkiej chorobie, zesłała z tego świata, przeżywszy lat 6. Wyprowadzenie zwłok nastąpi dnia jutrzejszego o god. 4-tej po południu, z domu Nro 70 przy ulicy Leszno, na cmentarz ewangelicko-reformowany. — 6264 —

— **Dzieci** s. p. Generał-Lejtnanta, Ernesta **Szuberskiego**, zmarłego w Berlinie w 76-tym roku życia, którego zwłoki przewieziono do Warszawy, zapraszają Przyjaciół i Znajomych, pragnących oddać ostatnią usługę s. p. zmarłemu aby raczyli przybyć w dniu 20 lipca (1-szym sierpnia) t. r., o godzinie 11-tej rano dla odprowadzenia ciała z domu Zarządu Komunikacji XI-go Okręgu na cmentarz Ewangelicki, które

tamże tymczasowie będzie złożone do cza su odprowadzenia do grobu familijnego w Liflandji. — 6501—

W dniu 26 b. m., w kościele Śgo Karola Boro-meusza przy ulicy Chłodnej, pobłogosławionym został przez JX. Gralonskiego, związek małżeński, zawarty pomiędzy p. Leopoldem Chojnowskim, Urzędnikiem D. Ż. W.-W., a hrabianką Anną Kwilecką. Do Ołtarza prowadził pannę młodą Józef i Ludomir Chojnowscy, odprowadzał zaś Konstanty Chojnowski. Chórzyści Opery tutejszej, wykonali Veni Creator.

— 6265—

W niedzielę w Busku daje koncert p. Noskowski.

W Solcu dnia 3-go sierpnia loterja fantowa, zaś szósta także loterja odbędzie się w Busku.

W „Wied. St-Petersb. miejskiej policji“ czytamy Najwyżej ustanowiona komisja sanitarna otrzymała zawiadomienie z Berlina, że epidemia ospy zwiększa się tam w zatrważający sposób, tak, iż w ciągu tygodnia zachorowało 903 osób, z których przez sześć dni zmarło 164; ogólna zaś liczba chorych od początku bieżącego roku przechodzi 6,000, a liczba zmarłych przewyższa 1,464. Szczepienie powtórne ospy, w obecnej epidemii, uznano za bardzo szkodliwe i dla tego w armji pruskiej każdemu żołnierzowi musi być dopełniona rewakcynacja. Przekonano się, że w epidemii obecnie grasującej, każdy podlega zarazie.

Czytamy w „Birż. Wied.“ że rada miejska (duma) Moskiewska, z przedstawionych przez rektora akademii sztuk pięknych Rezanowa, planów na pobudowanie ratusza, wybrała plan Nr 6 oznaczony. Gmach ten ma kosztować rs. 800,000.

„Birż. Wied.“ podają wiadomość, że Czesi osiedleni w gubernji Wołyńskiej, zakładają u siebie kościół hussycki. Nabożeństwo ma się odprawiać w języku czeskim; duchownym pasterzem musi być Czech koniecznie. Wyznanie to będzie pod zwierzchnictwem Świętobliwego Synodu. Powiadają, że Czechom, którzy przyjęli prawosławie, dozwolonom zostanie odprawianie nabożeństwa w cerkwiach, także w języku czeskim.

„Kijewlanin“ pisze, że w dniu 19 czerwca o godzinie 12 w południe, ogromny pożar nawiedził miasto Winnice, gubernja Podolskiej. Ogień pokazał się w dwóch miejscach i przy silnym wietrze w jednej chwili objął dwadzieścia domów. Niebezpieczeństwo groziło całemu miastu. Dzięki jednak przytomności i energii miejscowego sprawnika i dzielnej obronie mieszkańców ogień wkrótce opanowano. Straty obliczają na rs. 30 tysięcy. Przyczyna pożaru niewiadoma.

### Przegląd Polityczny.

Pewna część dzienników paryzkich uważa dymisję p. Juljusza Favra za fakt spełniony; ale Thiers nie chce przystać na usunięcie się ministra spraw zagranicznych.

Czy taki stan rzeczy może jeszcze długo potrwać? trudno z obecnych danych przesądzać. Trzeba przyznać, że zwrót dokonany przez Thiersa na pamiętnym sobotnim posiedzeniu Zgromadzenia narodowego, pod naciskiem prawicy, utrudnił bardzo pozycję członków ministerjum, przedstawiających opinie republikańskie. Mając to na uwadze, nie należałoby się dziwić gdyby wybuchło przesilenie ministerjalne. pociągające za sobą nie tylko p. Juljusza Favra. P. Simon poszedłby za swym kolegą ze spraw zagranicznych, a p. Wiktor Lefranc naśladowałby ustępujących ministrów. Sprawa tak postawiona niema cechy osobistego nieporozumienia lub przypadkowego zajścia w granicach kwestji ściśle określonej; ale przedstawia się po prostu jako przesilenie rządowe wywołane nadmierną pobłażliwością Thiersa dla prawicy monarchicznej i klerykalnej w Zgromadzeniu. Byłoby to wytworzenie pozycji pełnej trudności dla lewicy i dla Thiersa, słowem zerwanie paktów bordoskich. Ani lewica ani naczelnik władzy wykonawczej nie mogą sobie życzyć tego zerwania, jakkolwiek ten ostatni dał powód do zarzutu, że sam nie był wierny owym paktom przekładając w sobotę oparcie się na prawicy niepodzielającej jego poglądów, nad postępowanie razem z lewicą, która w zupełności jego politykę podziela.

„La presse“ utrzymuje, że ma ważne powody do powątpiewania o dymisji Favra. Dziennik ten motywuje w ten sposób swoje przypuszczenie, że dopóki tylko trwają układy we Frankfurcie, Thiers nie będzie się mógł obywać bez rad ministra, który osobiście prowadził negocjacje pokojowe. „La presse“ zapewnia nawet, że Favre zgodził się na dalsze kierowanie sprawami zagranicznymi.

O wyborach municypalnych istnieją już nieco dokładniejsze dane. Na 80 wyborów, było istotnie tylko 30 ważnych. Z trzydziestu wybranych dziewiętnastu należy do unji prasy paryzkiej, cztery wniesione

były jednocześnie na listę tej koalicji i na listy republikańskie, siedm nareszcie, należy do mniej więcej wybitnych opinii republikańskich. Ci których dzienniki określały nazwą konserwatystów republikańskich, byli po prostu kandydatami unji paryzkiej.

Dzienniki unji paryzkiej trymfują głośno, choć po winny może wstrzymać się do niedzieli; pozyskanie bowiem większości w radzie miejskiej, nie jest rzeczą niezawodną, a w najlepszym razie większość ta będzie bardzo mizerna. Przypuszczając, że kandydaci ich utrzymają się przy balotowaniu w tym samym stosunku jaki wykazał pierwszy rezultat, będą liczyli 45 członków wybranych na 80, co nie może się nazwać większością imponującą.

Charakterystycznym faktem w tym procesie wyborczym jest nadzwyczajny stosunek powstrzymujących się od wyborów. Na 450 tysięcy zapisanych, nie było nawet 190 tysięcy głosujących. „Debata“ surowo potępiają tę obojętność, która niejednokrotnie sprawiła, że kandydat uzyskawszy absolutną większość, nie mógł być uważany za wybranego, większość bowiem nie wynosiła czwartej części zapisanych wyborców. Dziennik zwraca na to uwagę, że błąd ten właściwy jest nie tylko paryżanom, ale w ogóle francuzom i może pociągnąć za sobą fatalne następstwa. Kiedy wybory do Izby budzą tak żywe zajęcie, ogół zaniedbuje zupełnie wybory miejscowe i obojętnie traktuje owe swobody municypalne, o które w teorii tyle robił chałasu. „Debata“ ostrzegają przed groźbą z tego powodu niebezpieczeństwem, o którym szczególnie paryżanie pamiętać powinni.

Zgromadzenie narodowe ukończyło w drugim czytaniu dyskusję nad projektem reorganizacji departamentalnej. Rząd nie miał szczęścia do samego końca tych debatów. Na ostatnim posiedzeniu p. Wiktor Lefranc powstał przeciwko pewnym przepisom nadającym radom głównym prawa opieki i kontroli nad gminami, będące dotąd przy państwie. Nalegania ministra rolnictwa były bezowocne. Izba przyjęła propozycję komisji. Bardzo być może, że przy trzecim czytaniu, rząd przybierze energiczniejszą postawę i postara się oczyścić projekt z artykułów nadających radom departamentalnym zbyt rozległą władzę, z jednej strony kosztem państwa, z drugiej ze szkodą samorządu gminnego.

Dzień rozpoczęcia działalności sądów wojennych niejest jeszcze na pewno wiadomym. Smutna ta sprawa odkłada się z tygodnia na tydzień.

Materiał nagromadza się z niesłychaną szybkością, a niewystarczające rezultaty śledztwa przeciągają coraz dłużej ostatni akt tego strasznego dramatu. W Wersalu zapewniają, że prace sądów wojennych raz rozpoczęte, skończą się w sześć lub siedm tygodni. Dla ciężko skompromitowanych, spodziewane są powszechnie bardzo surowe wyroki. Od kilku dni w oranżerii od południa do godziny 6 ej wieczorem, dozwolony jest przystęp do więźniów prawie bez żadnej kontroli.

Pożary we Francji następują po sobie z zaskakującą szybkością, niszcząc pomniki historyczne, cenne świadectwa sztuki i historii. Po muzeum w Nancy i pałacu książąt Lotaryńskich, arcybiskupstwo i biblioteka w Bourges stały się pastwą płomieni. Trudno przypuścić aby te powtarzające się klęski były dziełem przypadku.

W Niemczech reakcja przeciwko ultramontanizmowi przybiera coraz większe rozmiary.

W Bawarii walka prowadzi wprost do przesilenia ministerjalnego; prezes rady hrabia Bray, ostatnia podpora dawnego systematu austro-klerykalnego, zmuszony był ustąpić miejsca, sam się ulokował nadzżyć episkopatu bawarskiego. Minister sprawiedliwości p. Lutz, który odważnie popierał króla Ludwika w jego walce przeciwko koalicji arystokracji i duchowieństwa, zyskał stanowczą przewagę na radach korony, tak, że w krótkim przeciągu czasu na południu Niemiec ujrzemy rozwijające się wypadki pociągające za sobą nieobrachowane następstwa. Ze strony episkopatu, jak również ze strony rządu postawiono kroki wymagające stanowczego rozstrzygnięcia zasad. Rozstrzygnięcie to wypadnie prawdopodobnie na korzyść wolności sumienia.

Na list ministra oświaty w Prusach, p. Muhlera, wystosowany do Biskupa Ermelandu, i odmawiający odwołania profesora, który nie uznawał nieomylności, prałat ten odpowiedział długą dysertacją o prerogatywach episkopatu.

Minister znów oświadczył biskupowi, że porozumienie na tym gruncie jest niemożliwym, i że zaraz po zamknięciu posiedzeń soboru, biskupi ostrzeżeni zostali, że dekreta koncylium zawierają zarody ważnych starć między kościołem i państwem. Jeżeli biskupi nie zwrócili uwagi na to ostrzeżenie, sobie tylko winni przypisać następstwa, które mogą wyniknąć z ich postawienia się. Rząd, pisze minister, zamknie się ściśle w granicach swego prawa, ale z te-

go prawa czerpać będzie poczucie obowiązku utrzymania nieodwołalnie swych decyzji.

Mimo niezaprzeczonej dobrej woli gabinetu angielskiego, niełatwo mu się uda nadać w ciągu obecnej sesji, moc prawa bilowi o tajnem głosowaniu. W poniedziałek wieczór po długich debatach nad całym szeregiem drugorzędnych punktów projektu, i po odrzuceniu mnóstwa poprawek, jeden z członków stronnictwa liberalnego, p. Whitbread zaproponował odroczenie dalszego ciągu dyskusji, aż do posiedzenia nadzwyczajnego, które można by zwołać na jesień i poświęcić wyłącznie zbadaniu i ostatecznemu zawotowaniu projektu. Propozycja ta przyjęta ironicznemi oklaskami opozycji, wywołała na ławach ministerjalnych najsprzeczniesze zdania. Argumenta popierające wniosek, oparte były na względach należnych lordom, na materjalnej niemożliwości gruntowego zbadania projektu we właściwym czasie, na niedogodności rozdzielania bilu i na potrzebie uspokojenia rozdrażnienia panującego między stronnictwami i Izbami parlamentu.

Rząd, przez usta pana Gladstone, odmówił zobowiązania się w tym lub owym kierunku. W gruncie nie jest on przeciwnym pomysłowi pana Whitbreada, ale chce pozostawić izbie odpowiedzialność uwolnienia go od zobowiązań zaciągniętych względem kraju, któremu obiecał jaknajszysze przeprowadzenie prawa. Nim to nastąpi, zamierza rozstrząsnąć kwestję i zbadac usposobienie Izby wyższej.

Obie Izby rzeczypospolitej szwajcarskiej zamknęły 22 go letnie posiedzenia. Rozpoczną na nowo swe prace 6-go listopada, lub miesiącem wcześniej jak zwykle, w celu przystąpienia do rewizji konstytucji Związkowej. Na pierwszym posiedzeniu, rada stanowa odrzuciła propozycję rządową dążącą do zatarcia sprawy malwersacji kasjera związkowego za pomocą kompromisu z bankiem handlowym berneńskim. Sprawa pójdzie zwykłym porządkiem. Gdyby nawet kasa państwa narażona była tym sposobem na cięższą stratę, za to uchwała rady zadowolni zupełnie sumienie publiczne, które domaga się ukarania winnego i wyświecenie wszystkich faktów mających związek z jego winą.

### Ostatnie Wiadomości Polityczne.

Londyn 27-go rano.—Izba niższa odrzuciła bil dotyczący wprowadzenia systematu dziesiętne miar i wag, 88 głosami przeciw 77.

New-York 26-go.—Według wiadomości nadeszłych ze środkowej Ameryki, powstańcy opanowali miasto Guatemala.

Wersal 26 go.—Zgrom. Narod. Ronveure stawia wniosek, aby zamiast opodatkować tkaniny i materiały przedzalne ustanowić nowy podatek przywzowowy i solny. Minister skarbu niechce dziś wchodzić w rozbiór tych pytań, oświadcza jednak, że własność ziemska pod wszystkimi formami mocno jest już opodatkowaną. Nie chce też on wprowadzać żadnego podatku obciążającego klasy ubogie i robotnicze a więc przeciwnym jest opodatkowaniu soli. Zgromadzenie Narodowe w sposób stanowczy zdecyduje jakie podatki nowe wprowadzić i określić ich rodzaj i gatunek. Sprawy te nie są osobistemi i on (minister), będzie razem ze Zgromadzeniem badać, które z podatków są najwłaściwszemi. Laurnier w następstwie tego oświadczenia stawia wniosek by przedstawienie o opodatkowaniu tkanin wzięto pod rozprawę. Minister skarbu jeszcze raz przemawia, ganiąc pośpiech z jakim uradzono podatek od cukru i kawy. Wreszcie zdecydowano wniosek Ronveura wziąć pod rozprawę i przesłać go komisji budżetowej do opinii.

Wiedeń 26-go.—Wychodzące w głównych prowincjonalnych miastach urzędowe dzienniki zamieszczają artykuł, że skarżący się na ożywioną postawę niektórych dzienników przychylnych ministerjum hr. Hohenwartha, a występujących przeciw Niemcom. Dzienniki urzędowe ze stanowczością odpierają wszelkie podejrzenia, jakoby one miały kiedykolwiek zachęcać do tych wystąpień.

Wiedeń 27-go.—Minister handlu Schaeffe, znajduje się od dwóch dni w podróży po Czechach i Morawii, w celach przeprowadzenia porozumienia. Powiadają, że przesłał on depezę: Targ w porozumieniu bardzo ożywiony, poszukują bardzo ustępstw, ofiarują konstytucję.

Słychać, że Czesi postawili następne żądania. Sprawy oświecenia i sprawiedliwości, oraz praw o nakładania podatków oddają się sejmowi czeskiemu. Prawo podatkowania odnosi się wszakże tylko do pośrednich podatków. Bezpośrednie zostałyby pod władzą państwa, również jak sprawy dotyczące się powinności wojskowej. Polityczny zarząd zostałby się w rękach rządu, ale pod względem prawodawstwa krajowego, rząd byłby odpowiedzialny przed sejmem. Dla koronacji króla byłby zwołanym sejm czesko-morawsko-szląski, w zamian zaś Dr Rieger przyrzeka zyskać w radzie

państwa poparcie większości dwóch trzecich, koniecznej do przeprowadzenia takich zmian w konstytucji.

**Bruksella 27-go.** — „Etoile belge“ ogłasza telegram otrzymany przez nią z Wersalu, że Thiers nie zamierza żadnego ministra spraw zagranicznych na miejsce Favra, a prowadzenie spraw odda tymczasowo pod sekretarstwo stanu Goulard (jeden z pełnomocników przy układaniu traktatu pokoju we Frankfurcie).

**Paryż 26-go.** — „France“ zapewnia, że ks. Bismarck obiecał zupełne ustąpienie prusaków z okolic Paryża przed 31 sierpnia.

**Marsylja 26-go.** — Listy rzymskie ze źródeł katolickich mówią, że Papież wielce był zadowolony z postępu arcybiskupa paryżskiego Guiberta. W rozmowie z jedną z znakomych osób Papieża oświadczył zadowolenie ze swych stosunków z Thiersem i Favrem wypowiadając przy tym życzenie by stan Francji mógł być znowu kwitującym.

**Paryż 27-go.** — Rząd niemiecki ukończył rewizję zatrzymanych wagonów francuskich. Zwrocone one będą natychmiast odpowiednim towarzystwom.

Gazette des Tribunaux donosi, że otwarcie sądów wojennych znowu dozna zwłoki, z powodu nowych odkryć.

**Praga 27-go.** — Wszystkie szczegóły przyszłego porozumienia z Czechami, są tylko domysłami. Niewiele tylko osób jest w nie wtajemniczonych, ale te milczą.

**Peszt 27-go.** — Niektóre dzienniki doniosły o wybuchu cholery w Szegedynie, Konisza i w Offen. Wiadomość ta jest najzupełnie nie prawdziwą.

Onegdajsza rada ministerjalna zdecydowała połączenie Pesztu i Ofen za pomocą mostu żelaznego.

### CIEKAWY OGŁOSZENIE.

Jakiś przemysłowy spekulant porozrzucał po hotelach w Paryżu następujący drukowany świstek:

Do cudzoziemców!

Kto się uda z żądaniem do Leona Chevalier, patentowanego przewodnika, ten może zobaczyć:

	Fran:	cent:
Pana Thiersa we własnej jego osobie	za 2	
Marszałka Mac-Mahona konno	za 2	
„ „ pieszo	za 6	50.
Hrabiego Paryża spacerującego	za 3	
„ „ jedzącego	za 5	
Księcia Chartres z żoną	za 2	50.
Księżnę samą	za 1	
Księcia Aumale i jego braci, każdego po	fr: 1	25.
Wszystkich razem	za 6	
Pana Juliusza Favra, który podpisał kapitulację Paryża	—	50.

Niechże kto zaprzeczy, że ten spis znakomitości na porcję nie jest komentarzem do znanego francuskiego przysłowia:

A quelque chose le malheur est bon!

— Berlińska „Gazeta Giełdowa“ (Börsen-Zeitung) pisze pod dniem 23 czerwca 1871 roku:

Fabryka machin M. Webera w Berlinie, od wielu już lat starała się, za pomocą fabrykacji tak zwanych przenośnych machin parowych (semi portable engine, jak ją angielski „Engineering“ słusznie nazywa), sprawić, iżby drobny przemysł, który lat temu jeszcze kilka, musiał się ograniczać na użyciu siły zwierzęcej, mógł osiągnąć te same korzyści co i wielki przemysł.

Cel ten w zupełności został osiągnięty, a fabryka ma obecnie na owe maszyny wielki odbyt nie tylko w Niemczech i za granicą, ale i z drugiej strony oceanu. Dowodem tego jest, że właśnie w tych dniach jeździe z warsztatów fabryki 500tna maszyna parowa przenośna, która wysłana ma być do Pernambuco.

Jestto świetne świadectwo dla przemysłu niemieckiego w ogólności, a dla fabryki w mowie będącej w szczególności. (1-1) — 6271 —

— Panna Miller - Czechowska fotografowała się w tych dniach w zakładzie p. Mieczkowskiego. Fotografy te zalecają się podobieństwem i artystycznym wykonaniem. — 6299 —

— Zapis uczniów do Szkoły prywatnej męskiej 4-klasowej w mieście powiatowym Leczyca, rozpocznie się w d. 9 (21) sierpnia, a kurs nauk w d. 20 sierpnia (1 września) r. b. — Przełożony, Paulin Sobolewski. — 6282 —

— Przełożony Zakładu naukowego prywatnego męskiego o dwóch klasach, przy ulicy Leszno N° 18, ma honor zawiadomić szanownych Rodziców i Opiekunów, iż zapis uczniów tak przychodnich, jakoteż i pensjonarzy zacznie się dnia 1 sierpnia, a kurs nauk dnia 15 sierpnia r. b. — L. Wyroźbmski. — 6260 —

— W szkole męskiej prywatnej, przy ulicy Elekto-ralnej Nr 43, na odbytych akcie uroczystym w dniu 27 czerwca r. b., następujący uczniowie otrzymali nagro-

dy: z klasy Iej: Rywocci Teofil; z klasy wstępnej: Ol-szewski Leszek, Pfeiffer Mieczysław, Schiele Kazi-mierz i Rogoziński Ignacy. Mam honor przytem zawiadomić Szanownych Rodziców i Opiekunów, że po skończonych ferjach, z dniem 1 Sierpnia rozpoczynam zapis, i lekcje uczniów tak przychodnich, jak i pensjo-narzy. — Przełożony, A. L. Pigłowski. (1-1) — 6239 —

### Restauracja.

W dniu 29 Lipca roku b., to jest w Sobotę, przy ulicy Chłodnej, pod Nr 766, w domu W-go A. Lentzkiego otwarta zostanie Nowa Restauracja, gdzie w każdym czasie dostać będzie można wszystkich Potraw, oraz Piwa Bawarskiego z browaru H. Junga, z czem właścicielka polecając się najuprzejmiej, Szanownych Gości zaprasza.

(2-3) — 6245 — Julja Sager.

— 8293 — (3-1)

WALEREGO HUBROWSKIEGO Zakład Fryzjersko-Perukarski

### Mieszkania umeblowane na 1-m piętrze,

złożone z trzech Pokojów i Przedpokoju, tudzież z jednego pokoju i Przedpokoju,

są do wynajęcia od dnia 1-go Sierpnia r. b., przy ulicy Nie-całej pod Nrem 614m (3 nowy). Powyższe Mieszkania mogą być połączone w jedno. (1-3) — 6296 —

Z powodu wyjazdu do wynajęcia zaraz: Pokój z Przedpokojem, i Pokój z osobnym wchodem, od frontu, na 2-m piętrze, z meblami lub bez mebli.

Tamże do sprzedania: Sofa jesionowa salfjanem kryta, 2 Łóżka, Krzesła opłatanie, Komoda, Płed, Dywany, stolowy Zegar, Lampy, Lustra, Noże i Czajniki platerowane, Tace i Walizy.

Można widzieć przy ulicy Nowo-Karmelickiej, pod Nrem 2381a, mieszkania Nr 6, od frontu, rano do 10-jej, po południu od 3-jej do 8-jej. (1-3) — 6293 —

Z powodu nagłego wyjazdu, w domu przy ulicy Ho-żej pod Nr 15, mieszkania Nr 0, w podwórzu na dru-gim piętrze, w każdym czasie dnia, jest do sprzeda-nia za cenę rs. 50, Zegarek malutki damski, ema-jowany, z brylantami, oraz Szal francuzki modny, bardzo piękny, za cenę 70 rs. i dwa Pieski małe, bardzo ładne po sześć tygodni mające. (1-1) — 6297 —

### Nagrody rs: 3.

Parasolka czarna, jedwabna, z takąż rączką składaną drewnianą, pokryta białą koronką, w Piątek zgubioną zo-stała wieczorem w Dolinie Szwajcarskiej; znalazca zechce od-dać takową na ulicę Szpitalną pod Nr 12, mieszkania 3, a otrzyma powyższą nagrodę. (1-1) — 6298 —

### DOLINA SZWAJCARSKA.

#### PROGRAM KONCERTU

#### B. BILSEGO,

Dyrektora Orkiestry Cesarskiej z Berlina,

złożonej z 60-ciu artystów.

#### J u t r o :

1. Uwertura z op. „Wampir“, Lindpaintnera. 2. Cavatina z op. „Cyryl Sewilski“, Rossiniego, solo na trąbce wykona pan Speer. 3. „Karnawał Wenecki“, Burlesque, na skrzypce, B. Meyera, wykona pan F. Meyer. 4. Wielka fantazja z op. „Prorok“, Wieprechta. 5. Uwertura z op. „Dinorach“, Meyer-beera. 6. „Tysiąc i jedna noc“, walc, Straussa. 7. Warjacje na flet, Fahrbacha, wykona p. Tieftrunk. 8. „Schenka“, komiczne potpourri, W. Schuberta. 9. Uwertura z op. „Oberon“, K. M. Webera. 10. Mazur z opery „Halka“, Moniuszki. 11. Ständchen, solo na wiolonczellę i klarnet, Haertla. 12. Morgenblätter, walc, Straussa.

#### P o j u t r z e :

1. Uwertura z op. „Wolny strzelec“, K. M. Webera. 2. La Bouquetiere, walc z towarzyszeniem trąbki, Godfreya. 3. Warjacje z Cesarskiego kwartetu, J. Haydna, wykona 32 osób. 4. Wielka fantazja z op. Meyerbeera „Prorok“, Wieprechta. 5. Uwertura z op. „Rienzi“, R. Wagnera. 6. „Tysiąc i jedna noc“, walc, Straussa, (nowy). 7. Ave-Maria, Schuberta, instrumentował B. Bilse. 8. Vox populi, potpourri, Konradiego. 9. Uwertura z op. „Wesołe kumoszki z Windsoru“, Nicolaję. 10. Marsz Fryderyka-Karola, Bilsego. 11. Romans na wio-lonczellę z towarzyszeniem arfy, Warłamowa, wykona cały skład wiolonczelistów. 12. Sängerkunst-polka, Straussa.

Cena wejścia Kop. 25. — Codziennie koncert.

Od jutra początek o godzinie 6 1/2.

### T I V O L I

Teatr pod dyrekcją Anastazego Trapszy.

Dziś: „Sto za sto.“ — „Czarodziejskie skrzypce.“ — „Spiwka Pana Fortunata.“ — Jutro: Krotowila: „Chcę sobie pohulać.“ — Komedjo-opera: „Papugi naszej babuni.“ — Pojutrze: Komedja: „Niedorostek.“ — Komedjo-opera: „Lobzowanie.“ — Początek o godzinie 8-jej.

W razie niepogody przedstawienie odbędzie się w sali.

### ALKAZAR.

Dziś i codziennie, przedstawienia Trupy Dramatycznej w niemieckim języku pod dyrekcją P. Platner. — Początek o godzinie 8-jej wieczorem.

Dziś: Zum 1 Male: Original-Preis-Lustspiel in 7 Bildern: „Das Haus der Jungesellen oder ein Lustspiel.“ — Jutro: „Im Wartsalon 1 Classe.“ Lustspiel in 1 Act. — „Der Liebestrank.“ Liederspiel in 1 Act. — „Ein Zimmer mit 2 Betten.“ Burleske in 1 Act. — „Die Sontagsjäger.“ Posse mit Gesang in 1 Act.

### E L D O R A D O.

Ulica Długa, Nr 586b,

Towarzystwo Artystów Dramatycznych pod dyrekcją Pawła Ratajewicza, daje codziennie przedstawienia.

Dziś: „Skryte drzwi czyli Kobieta doktor.“ — „Określne.“

Jutro: „Biedny rybak.“ — „Partja pikiety.“ — „Płed piękna.“

#### P o j u t r z e :

Benefis Anny Kwiecińskiej i Stanisława Krze-sińskiego. Daną będzie operetka sielankowa z tańcami charakterystycznymi w 2-ch aktach: „Stach i Zośka.“ — Roz-pocznie komedja w 1-ym akcie: „On nie jest zazdrosny.“

Początek o godzinie 8-jej.

W razie niepogody przedstawienie odbędzie się w sali.

### A L H A M B R A.

Ulica Miodowa, dom W-go Lessera.

Dziś i codziennie Przedstawienie Towarzystwa Drama-tycznego pod dyrekcją Stobińskiego.

Dziś: Komedja w 1-ym akcie: „On nie jest zazdrosny.“ — Komedja w 1-ym akcie: „37 sous Pana Montaudouin.“ — Komedjo-opera w 1-ym akcie: „Antoni i Antosia.“ — Zakoń-czy walc Styryjski. — Jutro: Komedja w 1-ym akcie: „To byłam ja.“ — Komedja w 1-ym akcie: „Pafnucy i Narcyz.“ — Komedjo-opera w 1-ym akcie: „Biedny rybak.“ — Taniec Pas des deux krakowskie. — Pojutrze: Komedja w 2-ch aktach: „Gabryella czyli Adjutantki Księcia de Vendome.“ — Komedjo-opera: „Młynarz i Kominiarz.“

Początek o godzinie 8-jej.

W razie niepogody przedstawienie odbędzie się w sali.

#### Teatr letni w Ogrodzie zwanym

#### „P R A D O“

za rogatkami Wolskimi.

Towarzystwo Artystów Dramatycznych pod firmą Pauliny Carmanrand. — J u t r o dane będą: Komedja w 1-ym akcie: „Trzy żony.“ — Komedjo-opera w dwóch odsłonach, z francuzkiego: „Taraban mały doboz.“ — Na zakończenie: „Galopada komiczna,“ ze stosowną iluminacją i ogniami bengalskimi. — Początek o godzinie 8-jej. — Następne przedsta-wienie odbędzie się we Wtorek, dnia 2-go Sierpnia.

### TEATR LETNI W OGR. SASKIM.

Dziś: Uściskajmy się. — Grzeszki babuni. — Partja pikiety.

Jutro: Zuzanna i dwaj starcy. — Trzewiki balowe. — O chlebie i wodzie.

#### TEATR WIELKI.

Dziś: Modniarki (balet).

Jutro: Figle Szutana.

### KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Dnia 29 lipca 1871 roku

	Ządano	Placono
RUBLE I KOP. SR.		
Półimperjały Ros. rs. 6 kop. 15		
Dukaty Hol. rs. 3 kop. 60		
Pruskie talary w biletach rs. 1 k. 13		
Austryjackie floreny w biletach k. 62		
Obliży skarbowe 100 rs. (od kup.)	88	92
Listy Zast. 3 okresu, I s. zars. 100	88	59
Listy Zast. 3 okresu, II s. zars. 100	88	50
Listy Zast. nowe 5 prz r. 1869	84	50
Listy Zastawne miasta Warszawy	73	96
Listy Likwidacyjne rs. 100	100	50
Obliży Tow. Kredyt. Ziemijskiego	91	50
Obliży kolei żel. Terespolskiej	91	50
Bilety Banku Cesars. z r. 1860	—	—
Nowa Ros. poz. prem. z r. 1864	—	—
z r. 1866	—	—
Akcie Drogi ż. War.-W. zasztafkę	87	—
Akcie Dr. żel. Wara.-Bydgoskiej	69	—
Akcie Gł. Tow. Ros. Drog żel.	—	—
Akcie Drogi żel. War.-Teresp.	—	—
Akcie Banku Handlowego Warsz.	—	—
Akcie W. T. ubezpieczeń od ognia	146	50
Akcie kolei Żel. Fabry. Łódzkiej	100	50
50% Listy zastawne rosyjskie	106	50
Wartość kuponu bież. od List. Zast. kop. 41 1/2		
Od Likwidacyjnych kop. 64 1/2		
Od Listów Zastawnych nowych kop. 51 1/2		
Od Listów Zastawnych miasta Warszawy kop. 163 1/2		
Berlin: Weksel 100 tal. 8 d. rs. 112 k. 95 rs. 112 k. 80.		
London: 3 m. 1 funt st. rs. 7 k. 57 rs. 7 k. 55 1/2.		
Paryż: Weksel 10 d. za 300 fr. rs. — k. — rs. — k. —		
Wiedeń: Wek 2 m. za 150 w. rs. 91 k. 50 rs. — k. —		

— Ceny Targowe Warszawskie. — Dnia 28 Lipca płacono za korzec pszenicy wagi 242 do 250 funtów rs: 6 k. 60 do rs. 7 kop. 65 — żyta wagi 232 do 240 do rs: 4 kop. — do rs: 4 k. 35 — jęczmienia 2 i 4-ro rzędo-wego rs: — k. — do rs: — kop. — — owsa rs: 3 kop. — do rs. 3 kop. 30. — Groch polny rs: — k — do rs: — kop. — — kartofle rs: 2 kop. — do rs. 2 kop. 10. — siano rs. — kop 35 do kop. 40 — słoma kop. 17 1/2 do kop. 20.

— Okowite płacono: — dnia 28 Lipca hurtową skład-niczą za garniec od kop. 149 do 149 1/2. Pojedynczą szyn-karską za garniec od kop. 150 do kop. 151.

### SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE.

Dnia 28 Lipca 1871 r.

Termometr R. wskazywał st. ciepła	Godz. 7 rano	1 z południa	9 wieczorom
	11.4	15.3	13.7

Dnia 28 największe ciepło st. 21.6 R. najmniejsze st. 10.0. Barometr dość wysoki, zwolna podnosi się. Wiatr najczęściej południowo-zachodni. Niebo z rana pochmurne, później pogodnie. Dziś o godzinie 7 rano ciepła stopni 12.3 R.; barometr nie zmienił się, wiatr dość słaby, południowo-wschodni, po-goda. Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warszawą stóp 3 cali 10.

### DODATEK.

Redaktor Julian Statkowski. — Wydawca Gustaw Gebetner.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — (Plac Teatralny, Nr 473o, nowy 5). — Доволено Цензурою.

— Wyszł z druku „*Ekonomista*“ zeszyt VII za lipiec r. b. i zawiera: Opiekę nad dziećmi opuszczonymi i Dom podrzutków przy szpitalu Dzieciątka Jezus (dalszy ciąg), napisał Ludwik Paprocki członek b. Rady Stanu. — Nauka zarządu (administracji) według prof. L. Steina, (dokończenie) napisał W. Zaleski, prof. b. Sz. Gł. — Pieniądze papierowe rosyjskie, studjum ekonomiczno-skarbowe, zawierające projekt przywrócenia obiegu metalicznego (dalszy ciąg), przez Adolfa Wagnera, przełożył Szymanowski Michał, Docent Ces. Uniw. Warsz. Przegląd bibliograficzny M. Wołowski. L'or et l'argent. Paris, 1870, ocenił Witold Zaleski. — Kronika ekonomiczna. — Odtąd „*Ekonomista*“ wychodzić będzie zeszytami miesięcznymi, przed upływem każdego miesiąca z całą należytą regularnością.

Nakładem M. Neudinga, księgarza,  
przy ulicy Rymarskiej, Nr 78/8,  
wyszło nowe dzieło p. t.:

**Kochanki Augusta II-go Króla Polskiego,**

zwanego „*mocny*“  
Spolszczył M. J.  
Sprzedaje się we wszystkich księgarniach miejscowych i na prowincji, po Kop. sr. 35. — Tamże dostać można dzieło: „*Osm spraw kryminalnych z czasów rewolucji francuskiej*“ za Kop. 30. (2-3) - 6147-

**Znowej operetki Offenbacha**  
**ŻYCIE PARYZKIE**

mającej się przedstawić na naszej scenie, wyszły niektóre wyjątki nakładem *Józefa Kaufmanna*, Krakowskie-Przedmieście, Nr 493. Z tejsze operetki: *Quadrille* kop. 30; *Polka* 15 kop., wkrótce wyjdzie *Valse-Galop* i t. p. (2-2) - 6138 -

Nakładem Księgarni i Składu Papieru **L. Szyllera**, Nowy-Swiat, Nr 23, wyszło z druku i jest do nabycia we wszystkich księgarniach: 1) **Praktyczny Elementarz języka niemieckiego z dodaniem 300 najużywanych słów** z przepolszczeniem, metodycznie ułożony przez L. S.; cena kop. 7 1/2; i 1) **Siatki** (południki i równoleżniki) do **rysowania mapp** Europy, Azji, Afryki, Ameryki północnej i południowej, Australji i Rossji, na dobrym rysunkowym papierze; cena egzemplarza kop. 4. (1-3) - 6234 -

**Po cenie zniżonej!**  
sprzedają się w Księgarni **Gebethnera i Wolffa**, jako też w innych miejscowych i na prowincji, następujące dzieła:

- Grabowski M.** Pan Starosta Zakrzewski rok 1860, z kop. 75, zniżona na kop. 37 1/2.
  - Kowalski Fran.** Wspomnienia. Pamiętnik, 2 tomy r. 1853, z rs. 2 na rs. 1.
  - Plug Ad.** Smetarz, Obrazek fantastyczny, 1862 r. z kop. 75 na kop. 30.
  - Kraszewski Ig. J.** Miód Kasztelański, komedia kontuszowa, w 5-ciu aktach, z rs. 1 na kop. 50
  - Jasełka, wyciąg z pamiętników Ktosia, 4-ry tomy, r. 1862, z rs. 4 na rs. 2.
  - Nowosielski Ant.** Pamiętnik Kuratora magazynów, r. 1858, z rs. 1 na kop. 50.
  - Pogranicze Naddnieprzańskie, Szkice społeczności ukraińskiej w wieku XVIII, 2 tomy, z rs. 3 na rs. 1 kop. 50.
  - Stary Biuralista r 1860, z kop. 50 na 25.
  - Sowiński Leonard.** Z życia, Okruchy poematu, wydanie II-gie, r. 1861, z kop. 75 na kop. 30.
  - Maliskiewicz Ad.** Pyłki poezje, r. 1860, z k. 75 na k. 25.
  - Lakorder O. H.** O społeczności katolickiej, konferencje miane w kościele N. P. Marji w Paryżu, przekład A. Nowosielskiego r. 1860, z rs. 1 kop. 50 na kop. 75.
  - Sudre Alf.** Historia komunizmu albo obalenie utopji socjalistów za pomocą historii, z fran. przełożone, r. 1858, z rs. 1 kop. 80 na rs. 1.
  - Notatki Agronoma** dla Gospodarzy wiejskich, Wilno r. 1860, z rs. 1 kop. 20 na kop. 60.
  - Barthels Dramata i Komedje** z rs. 1 na kop. 50.
  - Syrokomla Wl.** Gawęd i rymów poczet VI, z kop. 60 na kop. 30.
  - Życie i pisma Ig. Chodźki, z kop. 75 na kop. 37 1/2.
  - Taras Szewczenko**, Studjum przez Leonarda Sowińskiego z dołączeniem przekładu Hajdamaków, z rs. 1 na kop. 50.
  - Podczaszyński K.** Początki architektury, część III, zeszytów 6, Wilno, z rs. 7 kop. 20 na rs. 4.
- Wszelkie zamówienia na książki ceny obniżonej, przyjmują się z prowincji przy zaliczeniu kosztów przesyłki. (5-5) - 3196 -

**OBWIESZCZENIE.**

Na żądanie spadkobiercy, oraz na mocy upoważnienia JW. Prezesa Trybunału Cywilnego w Warszawie, do Nru 7281 wydanego, Ruchomości należące do spadku po niedy Księdzu Ludwiku Kaczorowskim, Wikariuszu Parafji Panny Marji w Warszawie, a mianowicie: Garnitur Mebli mahoniowych, Biórko mahoniowe, Łóżko i Krzeselka jesionowe, Szesłał saffjanowy i t. p. różne Meble, Garderoba, Pościel i Bielizna, Książki treści religijnej i t. p. objekta, sprzedane zostaną przez publiczną licytację pod Nr 1882, w Warszawie, (w domu Probostwa Panny Marji), w dniu 19 (31) Lipca r. b., poręczając od godziny 11-jej z rana.  
**L. Wichrowski**, Rejent. (1-1) - 6273 -

**Obwieszczenie.**

Podaje do publicznej wiadomości, że z mocy wyroku Sądu Gminnego Czyste, w skutek przedstawienia uchwały Rady familijnej, w dniu 21 Lipca (2 Sierpnia) r. b., o godzinie 10-jej

z rana, w Kancelarii Wójta Gminy Czyste, sprzedana zostanie przez publiczną licytację, Kolonja we wsi Woli, pod Nrem 93 położona, do Krystyana Kellera należąca.  
Licytacja na pomienioną Kolonję rozpocznie się od summy rs. 2,000, wadium wynosić winno rs. 300.  
Kolonja ta składa się z domu mieszkalnego drewnianego, o 10-ciu stancjach, spichrza, piwnicy murowanej, stajen, wozowni i chlewów.  
Z domu drugiego, w którym mieści się kuźnia i jedna stancja, gruntu około morgi jednej, na którym znajduje się 100 sztuk drzew owocowych i rozmaitych krzewów.  
O innych warunkach powziąć można wiadomość w Kancelarii Gminnej.  
W Woli, dnia 2 (14) Lipca 1871 roku.  
**Kamiński.**  
(3-3) - 5813 -

**Obwieszczenie.**

Z powodu nieprzyjścia do skutku w dniu 13 (25) Maja r. b. licytacji, podaje się do publicznej wiadomości, że z mocy wyroku Sądu Gminnego Czyste, odbędzie się powtórnie dnia 5 (17) Sierpnia r. b., rano, o godzinie 11-jej, w Kancelarii Gminy Czyste, publiczną licytację na sprzedaż Kolonji we wsi Wola pod Nrem 129 położonej, z gruntem około pół-trzecia morgi, oraz domem drewnianym o dwóch stancjach pod gontem i z stajenką, należącej do Jana Oleksińskiego.  
Licytacja rozpocznie się od summy rs. 600. Przystępujący do licytacji winien złożyć wadium rs. 100.  
Warunki licytacyjne mogą być przejrzane każdodziennie, w Kancelarii Gminy Czyste, z wyjątkiem dni świątecznych i galowych.  
**Kamiński.**  
(1-3) - 6261 -

**Majątek Ziemi Topczewo,**

Do sprzedania z wolnej ręki  
w Gub. Grodzieńskiej w Pow. Bielskim, w odległości 10 wiorst od stacji Łapy drogi żelaznej Petersbursko-Warszawskiej położony, zawierający w sobie ziemiornę wraz z Osadą dworską dziesięcin 240, łak gruntowych 60, i lasu towarnego debowego i sosnowego 200, razem dziesięcin 500. Gleba w połowie pszen-na i żytnia. Pasza dobra i w bardzo dostatecznej ilości. Dom mieszkalny murowany i wszelkie zabudowania gospodarskie w dość dobrym stanie; prócz tego Młyn wietrzny, Cegielnia i Karczma. Długu bankowego na tym majątku jest 1500 rs. Bliższa wiadomość na miejscu. (2-3) - 6052 -

**Posredniczy**  
w umieszczaniu:

**Guwernantek, Guwernerów, Bon i osób do towarzystwa**  
**Kamilla Mierkowska.**  
Ulica S-to-Jerska, Nr 22 nowy.  
(2-12) - 5889 -

**Warszawskie Towarzystwo**

**UBEZPIECZEŃ OD OGNIA.**

W uzupełnieniu poprzednich ogłoszeń, ma zaszczyt podać do wiadomości powszechnej, że następujące osoby upoważnione zostały do przyjmowania ubezpieczeń:  
P. Fijałkowski Inżynier, zamieszkały w Radzyminie, w powiecie Radzymskim.  
„ Żychliński Bolesław, zamieszkały w powiecie Wieluńskim.  
„ Szermer Julian, zamieszkały w Wieluniu, w powiecie Wieluńskim.  
„ Radomski Stanisław, zamieszkały w Koziennicach, w powiecie Koziennickim.  
„ Luniewski Hipolit, zamieszkały w Kielcach, w powiecie Andrejewskim.  
„ Mierzanowski Stanisław, zamieszkały w Radomiu, w powiecie Radomskim.  
„ Hanusz Stanisław, zamieszkały w Ciechanowie, w powiecie Ciechanowskim.  
(1-2) - 6277 -

**Korzystny Interes,**

na jednej z pryncypalnych Ulic, na lub Prowincji, zechce zostawić swój adres w Redakcji „*Kurjera Warszawskiego*“ pod literami **W. I.** (1-3) - 6276 -

**Zwolennikom wyrobów**

z **Koćci słoniowej**, poleca Skład Papieru **A. Chodowieckiego**, dawniej **J. Rakoczy** następujące przedmioty:  
**Guziki** do mankietów, gładkie i z cyframi,  
**Wachlarze** à la Pompadour,  
**Portmonetki, Cygarnice i Zapalniczki,**  
**Noże** do przecinania papieru, gładkie i rzeźbione, oraz piękny wybór Portmonetek, Pugilaresów wiedeńskich, mianowicie z tak zwanej ruskiej skóry. (1-3) - 6250 -

**Nowo założone sterczenie guwernerów i guwernantek.**

poleca się łaskawym względem Szanownej Publiczności. Tamże potrzebne zaraz **Dwie Francuzki i Niemki.** F. Lanther et Comp.  
Pewna Rodzina Francuzka życzy sobie wziąć **Dwóch Uczniów** na stancje, gdzie mogą korzystać z języka francuzkiego i niemieckiego. Wiadomość przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, Nr 21. (1-3) - 6163 -

**Satyn Maszyna fotograficzna**

jest do sprzedania za **pół ceny kosztu**, mało używana, w komie zostawiona w **Zakładzie Fotograficznym Fr. Kulewskiego**, przy ulicy Podwale, w przechodnim domu na Miodową Nr 497a (nowy 3). Zakład ten wykonywa **Kopje Mapp dóbr ziemskich**, dla WW. Obywateli ziemskich, przy podnoszeniu nowej pożyczki **Tow. Kred. Ziem. żądane**, z całą dokładnością, tak kolorowane, jak i sposobem zwykłych fotografii, oraz **chromofotografie pięknie kolorowane** i wszelkiego rodzaju i formatu portrety, po cenach **bardzo niskich**, przy starannem mimo tego wykończeniu. (2-3) - 6177 -

**T A R G U,**

Na nowo urządzonym  
w posesji Nr 1649/50, przy zbiegu ulic: Wspólnej, Kruczej i Hożej, odbywa się codziennie, przeniesiona z placu S-go Aleksandra, sprzedaż wszelkich artykułów żywności przez przychodnich właścian, oraz z wozów, budek, stragionów i t. p. na targu urządzonych są sklepy i jatki, o czem podaje się do wiadomości mieszkańców okolic placu S-go Aleksandra i dworca kolei Warsz. Wiedeńskiej. (6-6) - 6104 -

**SPOSÓB GODNY UWAGI**

wytopiania **Szczurów i Myszy** najbardziej zagnieżdżonych,  
za pomocą **PASTYŁKÓW MORSKICH.**  
Pastylki te tyle okazały doskonałości swej wytopienia Szczurów lub Myszy, że liczne rekomendacje i ich rozpowszechnienie przekonały ogólnie o swej praktyczności. Szczury z nadzwyczajną chciwością żrą je i padają niomylnie. Dostać można w Składzie Zapalek **R. Böhma**, wprost Hotelu Rzymkiego, oraz u **Robaczynskiego**, w Gmachu Teatru Wielkiego, przy ulicy Wierzbowej. - Cena słoika Kop. 50. (2-6) - 6214 -

**WODA SALCERSKA**

9 MEDALI  
**Aparat Gazogène Brieta,**  
zwany i uprzywilejowany.  
JEDYNY  
jaki potwierdzonym został przez **Akademję Medyczną.**  
JEDYNY  
jaki przyjęty został w szpitalach **Paryzkich.**



Ze pomocą tego aparatu, powszechnie znanego obecnie, każdy dziś może w jednej chwili przygotować z bardzo małym kosztem wodę salcerską i wszelkie napoje gazowe, jako to: Vichy, Soda, Limonada gazowa i wino mnsujące.  
**CENY**  
Aparatów Brieta:  
o 1-jej butelce 12 fr.  
o 2-ch butel. 15 fr.  
o 3-ch butel. 18 fr.  
o 4-ch butel. 25 fr.  
**PROSZKI**  
sto doz  
do 1-jej butelki 10 fr.  
do 2-ch butelek 15 fr.  
do 3-ch butelek 20 fr.  
do 4-ch butelek 30 fr.

**MONDOLOLOT SYN**  
Inżynier fabrykant.

W Paryżu przy ulicy Château-d'Eau, 94 i 96.  
W Warszawie, w Składach Materjałów Aptecznych **PP. Gallego i Spiessa** i w aptekach. (4-10) - 5686 -

**Jedna minuta czasu**

wygubia do zupełnego szczętu największe gniazda **PLUS-KIEW** za pomocą **Tynktury** nowo-wynalezionej, a bez najmniejszego odoru, sprzedaje **Skład Zapalek R. Böhm**, wprost Hotelu Rzymkiego, przy ulicy Nowo-Senatorskiej, i u **Robaczynskiego**, w Gmachu Wielkiego Teatru, przy ulicy Wierzbowej, obok Składu Bielizny **W-go Reichla**, flakon po Kop. 37 1/2. (4-6) - 5829 -

**Wiadomość dla Młynarzy!**

**GAZA JEDWABNA FRANCUZKA,**  
na ptyle do młynów, sprzedaje się po cenach bardzo przystępnych u **A. Czamańskiego**, przy ulicy Dzikiej, Nr 1 nowy. (3-4) - 5941 -

**PIEKARNIA**

w miejscu korzystnem, przy ulicy Wspólnej, obok Nowego-Targu, od 1 Października r. b. jest do wynajęcia. Wiadomość u Właściciela domu Nr 1648 (nowy 15). (3-3) - 5919 -

### Skład Maszyn, Farb i wszelkich przyborów Drukarskich i Litograficznych

połączony ze składem hurtowym

## MATERJAŁÓW PIŚMIENNYCH

# JAKÓBA FAJANS,

w Warszawie, ulica Bielańska, Nr 608, nowy 12, dom JW-go ZAWISZY

otrzymał świeże transporta wszelkich materiałów piśmiennych, z czem się Panom Kupcom na nadchodzący zapis szkolny poleca. Obstalunki z prowincji jak najakuratniej wyekspedjowane będą.

(3-6)

6054

### Fabryka Kawy palonej sposobem ulepszonym zagranicznym ZA POMOCĄ PARY,

przy Składzie Towarów Kolonialnych i Składzie Herbaty Chińskiej, firmy Braci K. S. POPOW, z Moskwy,

## M. LEMAŃSKIEGO,

ulica Graniczna Numer 1077a, gdzie Instytut Wód Mineralnych.

Będąc specjalnie obeznany ze sposobem palenia Kawy za pomocą przyrządu parowego, starałem się i u nas to upowszechnić.

Przy Składzie więc moim urządziłem osobno **Fabrykę Kawy Palonej**, z odpowiednim przyrządem parowym i przyrządem do mielenia takowej.

Zapobiegając jednak aby aromat Kawy nie oddziaływał szkodliwie na Herbatę, składy takowych urządziłem osobno. Korzyści wynikające przy paleniu Kawy sposobem parowym, łatwo dadzą się określić, a mianowicie: Kawa palona na ogniu zwykłym sposobem, wiele traci na swej dobroci, bo użyte do tego piecyki nie są szczelne i wiele części aromatycznych zulatnia się, kiedy przeciwnie palona sposobem parowym, zachowuje swój aromat, przy hermetycznym zamknięciu przyrządu, i nie może ulegać przepaleniu lub też niedopaleniu, bo jest odpowiednio do potrzeby temperatura regulowana.

Paląc Kawę tak jednym jak drugim sposobem, następuje ubytek na wadze i to znaczny, bo wynosi około ćwierć funta na funce, przyczem objętość takowej się powiększa, o czem łatwo przekonać się można.

Ceny więc Kawy palonej z mojej Fabryki pochodzące, dają się w ten sposób określić: naprzykład, za funt Kawy surowej płaci się kop. 30, która po upaleniu traci na wadze 1/4 funta, czyli traci na wartości kop. 7 1/2, będziemy więc mieli Kawy palonej 3/4 funta za kop. 30. Chcąc zaś mieć cały funt Kawy palonej, to potrzeba użyć do palenia Kawy surowej funt 1 1/4, co wyniesie kop. 37 1/2, doliczając do tego kosztu palenia mniej więcej kop. 2 1/2, to razem za funt kop. 40, w ten sposób uwydatnia się cennik przezemnie podany:

Za funt Kawy palonej Ceylon Numer 1 kopiejek	32 1/2
" " " " " "	35
" " " " " Cuba " " 1 " "	40
" " " " " " " " 2 " "	45
" " " " " Moka " " " "	50

Osehom biorącym w większych partiach odstępuje się stosowny rabat.

Kawa palona pochodząca z mojej Fabryki, znajduje się we wszystkich Sklepach Stowarzyszenia Spożywczego „MER-KURY.” (1-3) 6283

Niżej podpisana Ajentura zamienia pieniądze i publiczne papiery rossyjsko-polskie na zagraniczne i odwrotnie; załatwia interesa giełdowe, oraz przesyłki pieniężne za granicę; przyjmuje w komis wszelkie produkta surowe i fabryczne, oraz na żądanie dostawia takowych równie jak *maszyn wszelkiego rodzaju* do wszystkich punktów Królestwa Polskiego i Cesarstwa

### Ajentura Banku Rolniczo-Przemysłowego

„Kwilecki, Potocki i Spółka“

## SADOWSKI I SOKOLNICKI

(3-6)

6133

Wrocław, Bischof-Strasse Nr 10.

## KORZYSTNA WIADOMOŚĆ

dla Litografów, bronzowników, Lakierników i t. p.

Do Składu Fabryki Luster Jana Silberberg, przy ulicy Rymarskiej Nr 471b wprost Banku egzystującej, nadszedł transport najlepszych gatunków i rozmaitych kolorów **BRONZÓW (Pudru)**, w proszkach, które sprzedają się po cenach **nader niższych**, dotąd jeszcze **niepraktykowanych**. Biorącym w większej ilości opuszcza się **znaczny rabat**. Przesyłki do Rosji i na prowincję uskuteczniają się bezpłatnie i z największą akuratnością. (2-6) 6209

### Mezyczyna w średnim wieku,

uzdolniony do prowadzenia rachunków, korespondencji lub kasjera w przedsiębiorstwie lub handlu, poszukuje tu w Warszawie odpowiedniego miejsca, na pewność złożyć może kaucji w gotowiznie rs. 600, oraz poręczenie osób tu znanych. Interessowani dla porozumienia się, złożyć raczą adres swój w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“ pod literą A. (1-3) 6259

Emeryt mieszkający w pobliżu trzech Gimnazjów i Uniwersytetu, życzy sobie przyjąć

## UCZNIÓW

Szkół Gimnazjalnych, na **Stół i Stancje**, za umiarkowanym wynagrodzeniem.—Może być **konwersacja** w języku francuskim, niemieckim i pomoc w naukach. Jest także w domu Fortepian; zapewnia się Ojcowską opiekę. Wiadomość u Rządcy pałacu, Nr 28/393 lit. B, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście. (2-10) 6169

## OBRAZY OLEJNE.

300 sztuk **Obrazów** olejnych przeniesiono z ulicy Daniłowiczowskiej na ulicę Miodową, do Sklepu w pałacu W-nych Grabewskich, pod Nr 3 nowy, i takowe wyprzedawać się będą, po cenach niższych codziennie od godziny 10-tej z rana, do samego wieczora, wyjąwszy dnie Niedzielne i Świąteczne. (3-6) 6197

### Summa Rsr. od 4 do 5,000

potrzebna jest na **Dom** w Warszawie, pierwszy numer hipoteki. Wiadomość powzięć można u Seryny Chmielewskiego Obrońcy Sądowego, przy ulicy Długiej, Nr 23 nowy, gdzie Eldorado, do 10-tej z rana i od 3-ciej do 7-mej po południu. (3-3) 6102

### Rsr 1,500

któ ma do wypożyczenia na zastąpienie wierzytelności po nieletnich, zahypotekowanej na Dom w Warszawie, raczy zgłosić się bezpośrednio do lokalu Nr 3, w domu Nr 1 na rogu ulic: Ś-to-Krzyżkiej i Szkolnej, między lit. n., godziną 3 ciał a 5-tą po południu. Tamże jest do sprzedania **Biblioteczka** w bardzo pięknej mahoniowej oszklonej szafie, w której między innymi znajdują się: **Encyklopedia** francuzka w 53-ch tomach, z których ostatni kończy się na r. 1844, oraz **Słownik** akademii francuzkiej w 2-ch tomach z r. 1835, wyd. szóste. (2-3) 6167



Żądany jest do kupienia

### Domek murowany,

w którymby było najmniej pięć Pokojów porządnych, Kuchnia, Piwnice, przytem Ogród fruktowy, Obora, Stajnia. Uprasza się zostawić wiadomość bez pośrednictwa faktorów w Redakcji „Kurjera Warszaw.“ pod literami **A. A.** (2-3) 6180

### Do sprzedania

**Nieruchomość**, Nr 273 i 4 na Pradze, cztery **Domy** z drzewa, stajnie, wozownie, komórki i piwnice, wszystko w dobrym stanie, z ogrodem fruktowym i warzywnym, razem łokci kwadr. 50,000, przy ulicy Moskiewskiej, Ustroniem zwana, frontem do Warszawy obrócona; ma grunt urodzajny, drzew owocowych wiele i różnych innych krzewów; wyniosłe topole i akacje, co wszystko czyni tę posesję widoczną, miłą i zdrową. Dla czego właśnie wiele rodzin chciwie szuka tu pomieszkania.

**Nieruchomość** ta szczególnie dla Ogrodnika, Urzędnika lub Emeryta wygodna i pożyteczna, a dla właściciela jako mniej potrzebna mogłaby być sprzedana prawie za połowę ceny, jaką jej przysięgli biegli naznaczyli, zwłaszcza bez pośrednictwa. Wiadomość przy ulicy Oboźnej Nr 2794. Stróż Marcin wskaże. (2-3) 6098

Jest do sprzedania

## WILLA

z dużym pięknym Ogirodem w najpiękniejszej miejscowości, około Warszawy położona, oraz Kolonja około siedmiu 30 (dwóch wólk) miary dwusto-prętowej mająca, z Ogirodem, Dorem o 5-ciu Pokojach i zabudowaniami gospodarskimi. Wiadomość w mieszkaniu W-go Woźnickiego Patrona, między godziną 4-tą a 6-tą po południu, Nr 16 nowy, ulica Rymarska. (3-3) 6076

## CENY MLEKA ZNIŻONE.

Przy ulicy Ś-to-Jerskiej, Nr 24 nowy, w domu W-go Krupckiego, można dostać **mlęka** wprost od Krów, garniec po 30 kop., kwarta po 8 kop., dojenie rozpoczyna się: rano o godz. 5-tej, w południe o 12-tej i wieczorem o 7-mej. (3-3) 6187

## ŚWIEŻE OWOCE.

Winogrona hiszpańskie, Brzoskwinie, Morele olbrzymiej wielkości, Gruszki włoskie i inne, Jabłka, Ananasy, Śliwki w różnych gatunkach, Renglody, Maliny, Poziomki, Truskawki, Agrest, Porzeczki, Melony, Poleca Skład Win, Owoców i Towarów Kolonialnych, i sprzedaje po bardzo umiarkowanych cenach tanich; Handlującym odstępuje się rabat.

**W. Chociszewski.**

(5-5) 6106

Do Fabryki Instrumentów muzycznych, oraz Harmonijek ręcznych, poszukiwani są

## UCZNIOWIE,

mogący w każdym czasie znaleźć miejsce. Mogą być i pochodzenia niemieckiego. Bliższa wiadomość u P. Wolfa Feigenbauma, w Składzie Galanterji, przy ulicy Franciszkańskiej, Nr 1819. (1-3) 6262

## SZWAJCAR,

wykształcony, nowo przybyły, poszukuje miejsca. Ruska **Bona** z początkami języków francuzkiego i niemieckiego. Wiadomość u P. Załęskiej, pośredniczącej, Nr 467a/16, dom Loewenberga. (3-3) 6114

### Potrzebna jest Mamka,

z kilku-miesięcznym lub świeżym pokarmem. Wiadomość przy ulicy Ś-to-Jerskiej pod Nr 32, mieszkania Nr 5 (3-3) 6222

### Poszukuje miejsca,

człowiek 40-letni, mówiący tylko po niemiecku, który przez wiele lat w znaczniejszych miastach Niemiec **zajmował się** w renomowanych **Pracowniach Ubiorów męskich** jako **przykrawacz** znający dobrze fason i z matematyką na dokładnością wykonujący swoje rzemiosło. Obecnie pragnąłby się trudnić w tym zawodzie w Warszawie, Moskwie lub Petersburgu. Interessowani raczą łaskawie swoje adresy wraz z warunkami umowy, przesyłać poste-restante do Wrocławia pod lit. **Z. L. M. 225.** (2-3) 6237

### Niemka w średnim wieku,

umiejąca gotować i znająca wszelkie roboty, potrzebną jest dla bezennego mezczyzny natychmiast, za dobrem wynagrodzeniem. Trzeba osobiście się zgłosić na Pragę do Stać Biura Telegraficznego w Dworcu Warszawsko-Petersburskiej kolei żelaznej. (2-3) 6230



Dom masyw murowany, z obszernym

ogrodem i placem; w środku miasta położony, przy dwóch ulicach równoległych, z których jedna dotyka do skweru i ogrodu; do sprzedania na 10 procent netto dochodu. Wiadomość u właściciela pod Nr 7, przy ulicy Nalewki, codziennie od 1-ej z południa. Dom jest prawie nowy i nie wymaga żadnej restauracji. (3-6) 6027



**HENRYK BLOCK**  
NADWORNÝ KALIGRAF



Króla Karola XV-go i Członek Honorowy Towarzystwa Zagranicznego Sztuk Pięknych w Londynie,

Mam zaszczyt podać do wiadomości Szanownej Publiczności, że przybywszy do Warszawy, przyjmuję do siebie uczeni dla poprawy charakteru ich pisma za pomocą ręcznej maszyny w sześciu lekcjach. Sztuka kaligraficzna zasługuje na ogólną uwagę, raz dla tego, że stanowi potrzebę codziennego życia, drugi raz z powodu korzyści, jakie indywidualnie przynosi piękny charakter pisma; dla tego, kto by chciał zmienić charakter pisma na ozdobny, kantorowy lub kancelaryjny, w sześciu tylko lekcjach zaspokojonym będzie. Na poparcie słów moich, oprócz licznych świadectw jakie posiadam z wielkich miast europejskich, które w moim mieszkaniu obejrzone być mogą, będę miał zaszczyt posiadane podpisy i podziękowania tutaj zamieszkałych osób przedstawić; osoby interesowane zechcą zgłaszać się do Hotelu Saskiego przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 11. Cena poprawienia pisma w jednym z języków europejskich, od każdego rs. 12. W razie gdyby kto potrzebował dla dokończenia swej nauki więcej niż sześciu lekcji, może takowe za tę samą opłatą pobierać.

Z powodu mego stałego zajęcia przy gimnazjach w Moskwie, mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż tylko bardzo krótki czas wakacyjny mogę tu zabawić. Zastać mnie można codziennie od godziny 9-ej rano do 9-ej wieczorem,

Nadworny Kaligraf i Członek Towarzystwa Sztuk Pięknych w Londynie.  
**HENRYK BLOCK.**

### ŚWIADECTWA: z Warszawy, Moskwy i Szkoły Handlowej Odesskiej.

Dwaj urzędnicy Warszawskiego Rządu Gubernialnego, bardzo nieładnie piszący, wzięwszy sześć lekcji u Pana Blocka, zmienili zupełnie charakter pisanego i poczęli pisać bardzo pięknie. O czem przy wyciśnięciu herbowej pieczęci, własnoręcznym podpisem zaświadczam. — Miasto Warszawa, 2 Lipca 1869 roku.

M. P.      Warszawski Wice-Gubernator, (Podpisano) **Daniłow.**  
(podpisano) Radca **Puchalski.**

Od Dyrektora Szkoły Handlowej Odesskiej, Nr 174, d. 7 Września 1865 r.  
w Odessie.

Ze szczególną przyjemnością zaświadczam, że sposoby używane przez P. Blocka dla poprawienia pisma, doprowadzają rzeczywiście do zadowalniających rezultatów; 16-u uczniom powierzono mi szkoły wzięto u niego 6 lekcji, po odbyciu których pismo ich znacznie się polepszyło; podług zdania niektórych polepszenie było takie, że niepodobna było poznać poprzedniej niewprawnej ręki w nowym ich piśmie.

Dyrektor Odesskiej Szkoły Handlowej, **R. Orbiński.**

Syn mój Wiktor, dla polepszenia swego pisma, wzięł sześć lekcji kaligrafii u Pana Blocka, Pismo jego jak to widać z ostatniej lekcji znacznie się zmieniło na lepsze i dla tego poczytuję za obowiązek wynurzyć P. Block moją szczerą wdzięczność. — Moskwa, dnia 4 Grudnia 1860 roku.

(1-1)

Rek. Ces. Mosk. Uniwersytetu, Radca Tajny **Arkadiusz Alfonski.**  
— 6215 —



## POLACK, SCHMIDT & COMP. MASZYNY DO SZYCIA

Znane od lat sześciu w Warszawie, jako jedne z najpraktyczniejszych, znajdują się od 1-go Lipca jedynie w Magazynie na rogu ulic: Królewskiej i Krakowskiego-Przedmieścia, w domu Bayera. Wszelkie potrzeby do maszyn, jak nici różnych kolorów, igły wszelkich systemów, jedwab, oliwa etc., sprzedają się tanio.  
(2-11)      — 5936 —

## ZAKŁAD OPTYCZNO-MECHANICZNY GUSTAWA GERLACH

Istniejący przy ulicy Nowy-Swiat w domu Zarządu Wojskowego, przeniesiony został do domu Nr 419 (nowy 21) przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, naprzeciwko Skweru Konstantynowskiego, w drugim domu przed ulicą Trebacką. — Donosząc o tem Szanownej Publiczności proszę i w tym nowym magazynie zaszczycać mnie swoim zaufaniem; moim staraniem i nadal będzie przez fachowe i rzetelne obsłużenie, przez ceny umiarkowane i niestanny dozor w kierunku naukowym, zyskać zadowolenie **Wszystkich** udających się do mego magazynu osobiście lub listownie.  
(4-6)      — 6031 —  
**G. GERLACH, Optyk i Mechanik.**

Potrzebna jest summa  
**około rs. 4500**

na spłacenie sumy hypotekowanej na domu nowo-zbudowanym w Warszawie, a w procencie może być oddany w pięknym domu murowanym z ogródkiem i wejściem do tegoż Lokal gustowny składający się: z salonu, 4-ch Pokoi z Przedpokojem, dwóch Werend i Kuchni obszernej oddzielnie ze stacją dla służby, a w razie potrzeby może być dodana stajnia i wozownia przy ulicy Grzybowskiej. Zyczący sobie raczy zostawić adres w Cukierni P. Gafeckiego, przy rogu ulic Królewskiej i Marszałkowskiej. (1-2) — 6251 —

**Zakład wyrobów i produktów roślinnych i dyetetycznych środków pożywnych, oraz czekolady i cukrów, przy ulicy Trebackiej Nr 11 nowy, obok Hotelu Angielskiego.**  
Poleca:

1. **Czekoladę słodową**, który to wyrób tak wielokrotnie, jako domowy pożywny środek lekarski zalecany i uznany został, iż wszelkie zachwalania są zbyteczne. Funt kopiejk 60.
2. **Czekoladę z mąką jęczmienną**, przyrządza się z preparowanej parą wodną mąki jęczmiennej i kakao pozabawionego części tłuszczu, dla osób ze słabym trawieniem. Funt kop. 75.
3. **Czekolada z mchem islandzkim**, szacowny środek pożywny dla cierpiących na piersi. Funt kop. 60.
4. **Czekoladę z żelazem**, w funkcie znajduje się 60 gran. soli żelaznej, łatwo przyswajając się dającej, dla osób cierpiących na brak krwi. Funt kop. 60.
5. **Czekoladę chinową** zawierającą 1/24 część wyciągu chinowego, dla osób które przeżyły febrę. Funt kop. 75.
6. **Czekoladę z pepsyną**, jako wzmacniającą zdolność trawienia. W funkcie znajduje się 60 gran. pepsyny. Funt kop. 75.
7. **Kakao** pozabawione w części oleju tłustego, dla osób którym tłuste pokarmy są wzbudzone. Funt kop. 60.

Wyroby te przyrządzone są podług lekarskiego przepisu, pod nadzorem Magistra Farmacji. Oprócz tego wszelkie inne gatunki czekolady, wyrabiają się w zakładzie po umiarkowanej cenie.

Wymienione tu przedmioty tak w paczkach jak i na filiżanki, są do nabycia w Cukierni K. Filtzera, przy Krasińskim ogrodzie, Nr 549.

Następnie zakład poleca:  
**Karmelki piersiowe** ze szlazu, lukrecji i anyżu w opieczonych paczkach po 5 kop., tudzież karmelki z wyciągiem słodowym po 7 1/2 kop. paczka. Z powodu tak niskiej ceny, karmelki te jako ulgę w kaszlu sprawiające, zyskują zapewne powszechne użycie jako środek domowy.

**Cukierki owocowe** (Rocks and Drops) w puszkach blaszanych odznaczające się przyjemnym i orzeźwiającym smakiem owocowym.  
**Cukier lodowaty**, po cenie umiarkowanej.  
**Syrop cytrynowy**, malinowy i inne owocowe.  
**Wyroby z cukru**, dla handlujących dogodnie, w puszkach i pudełkach ozdobnie zapakowane.  
**Musztardę** z mocnym i apetyt wzbudzającym smakiem.  
**Ocet stołowy.**

Informacje do użycia czekolad lekarskich udzielać będzie W. Dr. Brandstedt, który codziennie obecny będzie w zakładzie od godziny 4 do 5 po południu. W innym zaś czasie udzieli porady w własnym mieszkaniu, ulica Zakroczymska, Nr 13 nowy. (1-1) — 6249 —

### Zakład Introligatorski

**Wilhelma Kreuzsch,**  
przy ulicy Żabiej w pałacu JW. Hr. Ordynata Zamojskiego, przyjmuje do nauki **Dziewczeta**, zapewniając im po wyuczeniu przyzwoitą zapłatę, a umiejaczej już rubrykować papier, natychmiastowe wynagrodzenie. (1-3) — 6256 —

## IGLY.

H. Ivory i Syn, w Redditch (w Anglii) od roku 1785 egzystujący, jedyni fabrykanci patentowanych **Golden Needle Cases** poszukują Agenta tu na miejscu. Offerty uprasza się w języku angielskim lub francuskim. (1-3) — 6257 —

### DOM KOMISSOWY BERNEARDA SOMMERFELD,

przy ulicy Dzikiej, Nr 2320A, otrzymał znaczny transport „Dachfilzu,” **Tektury smołowcowej**, z pierwszej fabryki angielskiej i sprzedaje po umiarkowanej cenie. (1-3) — 6274 —

Jest do sprzedania:

**Szafka z Koziołkiem na antałek piwa, Wieszadło do kufli, Szafka kuchenna, Stoły kuchenne, 3 Lustra** średniej wielkości i inne **Sprzęty gospodarskie**. Wiadomość w domu W-go Dybowskiego, Nowy-Swiat, Nr 18, mieszkania 25. (1-2) — 6269 —

### 3 LUSTRA grube bez ram,

długości cali 58—31—17 1/2, szerokie po 23 cali; **Pałto** aksamiotne na wacie, **Okrycia** jedwabne i wełniane, do sprzedania za niską cenę. Ulica Długa, Nr 20 nowy, z bramy na lewo na dole. Stróż wskaże. (1-1) — 6263 —

### W Magazynie Ubiorów Męzkich J. URBANKIEWICZA,

przy Krakowskim-Przedmieściu, Nr 397 (nowy 20), sprzedaje się **Garderoba męzka** po nader niskich cenach. (1-3) — 6267 —

### BULJON ZE ZWIERZYNY, KŁECZKOWSKIEGO,

otrzymano w Sklepie Szczuckiej, przy Nowym-Świecie, Nr 1289, obok Straży Ogniowej. (1-3) — 6266 —

### Skład Papieru i Cygar

## St. Winiarskiego,

Nowy-Świat Nr 62 (131) pod Turkim  
otrzymał transport

# ZAPALEK

Fabryki Wiedeńskiej Bienkowskiego:

- 4,000 Zapalek bez odoru, każda pewna, kop. 37 1/2,
- 1,000 tych samych, kop. 10.
- Pudełko karbowanych, kop. 11.
- Pudełko tekturowe karbowanych, kop. 12 1/2.
- Pudełko politurowane Zapalek najlepszych, kop. 15.
- Mydło Glicerynowe Wagenmana Wiedeńskie, k. 20.
- Mydło francuskie Violetta 1/2 funta wagi, kop. 25.
- (Taki samo mniejsze), kop. 15.
- Woda na piegi flakon rs. 1 kop. 20.
- Atrament wieczny do znaczenia bielizny, k. 22 1/2.
- Benzyna, kop. 20.
- Zaprawa do podłogi, ceny fabryczne.
- Proszek Perski, (tylko dobry) puszka 22 1/2.
- Knotki do lampek, Wiedeńskie praktyczne, kop. 3.
- Maszynki Wiedeńskie, zabezpieczające od zgubienia zegarka, przyrząd kop. 20.

### REJESTRA GOSPODARSKIE

- Księgi Kassowe buchhalteryjne i różne druki większe.
- Albumy i ramki do fotografii.
- LOS Y Loterii Klasyfikacji do I-jej klasy.
- Bilety wizytowe wykonywane są na maszynie pospiesznej w kwadrans po zamówieniu, za sto sztuk na brystolu z pudełkiem rs. 1.
- 100 Arkuszy Papieru listowego i 50 kopert, wpułdka z odbiciem liter, kop. 50.
- Ta sama ilość dobrego gatunku, kop. 60.
- " " francuskiego, od rs. 1 kop. 20.
- Dla ucni dobór materiałów piśmiennych i rysunkowych, oraz wybór różnorodnych **Kajetów**.

## S z y n k

w miejscu korzystnym istniejący, od lat kilkunastu przez jedną i też samą Osobę utrzymywany, od 1-go Sierpnia r. b. lub zaraz, jest do sprzedania z wszelkimi do niego należąciami Utensyljami i znacznym zapasem Trunków, bez pośrednictwa osób trzecich. Wiadomość w Owocarni egzystującej przy ulicy Senatorskiej, w domu P. Bujno, wprost Handlu Dobryca. (3-3) -6055-

— Przy ulicy Krakowskie-Przedmieście pod Nrem 444, jak Cukiernia Kopijowskiego, a od ulicy Koziej jak znak **Krowy**, dostać można codziennie z rana **Mleka świeżego, zbieranego, kwaśnego, śmietanki, śmietany, sera, masła, gomulek**, gdzie dostarczają się nabiał przez **katolika**, mającego **Pacht z 90 Krów** złożony. Obstalunki na większą ilość nabiału przyjmują się, a za czystość i naturalność poręcza się. (2-3) -6166-

Potrzebną jest zaraz

### Osoba płci żeńskiej,

do towarzystwa młodej pannie i do zarządu gospodarstwem domowym wiejskim. Wiadomość w Hotelu Polskim Nr 87, ulica Długa. (2-3) -6238-

## DO SKŁADU STANISŁAWA BAUMANN,

- przy ulicy Elektoralnej, Nr 795 naprzeciw Banku nadszedł świeży transport:
- CEMENTU Portland Angielskiego, „Robinsa i Komp.” z Londynu.
- CEGLY ogniotrwałej, „Ramsay i Cowen”
- GLINY ogniotrwałej.
- KOKSU i WĘGLI kamiennych kowalskich.
- TEKTURY smołcowej i BLACHY żelaznej do krycia dachów, wszystko prawdziwe Angielskie i w najlepszym gatunku. (72-0) -180-

## NAJTAŃSZE RAMKI

do Fotografii gabinetowych, z drzewa, połączane, po Kop. 25, 30 i 50, zaś czarne, po Kop. 22 1/2 i 30. Takież Ramki do Fotografii wizytowych, z drzewa, połączane, po Kop. 20, 25 i 30. Zaś czarne po Kop. 10, 12 1/2, 17 1/2 i 22 1/2. Złączenie jest utrwalone tak, że można obmywać wodą. Oprawia się na poczekaniu, bez dopłaty, u Pozłotnika Ram Credo: Krakowskie-Przedmieście, Nr 12 nowy, wprost Kościoła S-go Krzyża. (2-3) -6008-

**MAGAZYN MEBLI** będący dawniej w pałacu Krasieńskich, a teraz istniejący przy ulicy Żórawiej, piąty dom od placu S-go Aleksandra, Nr 1,613 (nowy 10), sprzedaje różne Meble własnego wyrobu, Garnitury mahoniowe, orzechowe i palisandrowe nowego fasonu, po cenie kosztu. Są także Toalety, Biurka, Komody, Szafy, Kredensy, Stoły obiadowe i inne Meble. Tamże jest Garnitur używany i antyk Kantorek ozdoby; oraz przyjmuje wszelkie obstalunki. (5-6) -5645- Adam Lewanowicz.

# NAUCZYCIELKA,

pisząca poprawnie i mówiąca płynnie po francuzku i po niemiecku, posiadająca chlubne świadectwa sumiennego i korzystnego wykładu tych języków, pragnie udzielać takowe na godziny, za cenę umiarkowaną. Uprasza o zgłaszanie się, od godziny 1-szej do 5-tej po południu, przy ulicy Nowe-Miasto, pod Nr 334 (nowy 15), druga sień na prawo z podwórza, 1-sze piętro, mieszkania Nr 7. (2-3) -6127-



### Do Magazynu Mebli

I SKŁADU LUSTER.

## S. GOLDBERGA W PŁOCKU

przy ulicy Grodzkiej,

Nadszedł znaczny transport różnych **MEBLI** krajowych i zagranicznych, w najnowszych fasonach, oraz **LUSTER** złożonych i innych, różnej wielkości, z konsolami, blatami marmurowymi, **ŁÓŻEK ŻELAZNYCH** rozmaitej wielkości, po cenie rsr. 7 do 13; — rozmaite **MATERACE**, jak niemniej **pokrycie na MEBLE** w wielkim wyborze.

Przy tymże **MAGAZYNIE** urządziłem Skład **MASZYN DO SZYCIA**, po cenie znacznie niższej, a również **WAG DECYMALNYCH**, z fabryki **I. Szperling** po cenach fabrycznych.

O czem donosząc Szanownej Publiczności śmiem tuszyć sobie, iż jak dotąd tak i nadal Szanowna Publiczność łaskawymi względami swemi zaszczycać mnie i szczerze moje usiłowania popierać nie przestanie. — **S. GOLDBERG.** (7-18) -5521-



### Garnitur Mebli

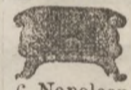
mahoniowych, 6 Krzesel, 2 Fotele, duża Kanapa i Stół, niedawno na urząd masiw zrobionych, według najświeższego fasonu, rysem amarantowym kryty, a kosztujący rsr. 230, jest dla braku miejsca do sprzedania za rubli sreb. 150; obejrzeć i kupić go można przy ulicy Tłomackiej, w domu Berensteina Nr 739, w oficynie, wprost bramy, na 2-gim piętrze, Nr 25 mieszkania, gdzie i Stróż wskaże, od godziny 10-tej do 4-tej po południu. (2-3) -6116-

# ROLETY

z płótna rewantuchowego.

oraz kolorowe, w wielkim wyborze, poleca Skład Obic Papierowych, Cerat i Rolet, pod firmą: **J. Rożański,** ulica Miodowa, Nr 9.

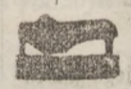
(5-8) -5656-



Jest do sprzedania

### Kozetka,

6 Napoleonek mahoniowych, adamaszkiem kryte, Stolik przed Kozetką za rsr. 35, Umywalnia za rs. 7 kop. 50, Szafka nocna rs. 2 kop. 50. Ulica Rymarska Nr 14 nowy, wprost P. Kocha fryzjera. Stróż wskaże. (1-1) -6279-



Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania **FORTEPIAN**, prawie zupełnie nowy, z pierwszej fabryki zagranicznej, o 7-miu oktavach, z całym Blatem metalowym, i 4-ma szprejami, najnowszej konstrukcji i fasonu, z zaręczeniem trwałości i dobroci na lat kilka, z tonem pełnym, silnym i śpiewnym, za bardzo przystępną cenę. Wiadomość przy ulicy Orlej, Nr 726ab, w domu W-go Konitzka, w bramie na dole, na lewo. (1-3) -6281-



Do sprzedania

### Garnitur Mebli mahoniowych,

Składający się: z Kanapy, 2-ch Foteli, 6-ciu Krzesel rysem krytych, Stołu przed kanapę, Stolika do kart, Biurka, Szafy rozbiieranej, 2-ch Łóżek i Lustra, przy ulicy Mokotowskiej, Nr 12 nowy, w bramie, drzwi na prawo. (1-3) -6280-

## SKŁAD

# LUBECKIEGO,

Alea Jerozolimska Nr 19, pomiędzy Marszałkowską a Nowym-Światem

posiada:

- Cement angielski Portland, waga beczki funtów 470 rs. 7.
- Wapno przyjmujące najwięcej piasku i z Sulejowa najbielsze.
- Wapna lasowanego zapas znaczny.
- Węgla kamienne tylko w najlepszym gatunku ze Szlązka.
- Drzewo w szczapach i rąbane.
- Zamówienia bezzwłocznie załatwia, również i ekspedycję na drogach żelaznych powyższych materiałów podejmuje się. Kwity wydaje drukowane, obecnie opatrzone pieczęcią składu, z powodu nadużyć kwitowań na adresach. (4-6) -5424-

## WODY MINERALNE

naturalne, Szlamy i Ługi do kąpeli, otrzymuje wprost ze źródeł co kilka tygodni świeże,  
**Skład Apteczny Leona Gradomskiego,** ulica Długa, Nr 551. (16-30) -4296-

### Korzystny Interes!

Dla Ogrodnika lub Przedsiębiorcy w jednym z miast gubernialnych jest do nabycia na własność lub wdzierżawienie **Ogród owocowy i warzywny** z pewną częścią łąk i gruntu ornego, wraz z Domem mieszkalnym, Oranżerją, Zabudowaniami gospodarskimi; w ogóle 10 dziesiątyn, (20 mórg) zawierający. — Bliższą wiadomość powiadzić można w Handlu Win i Korzeni W-żnej Szczerbińskiej, róg Nowego-Swiatu i Książęcej. — **J.G.** (3-3) -5927-



### Sprzedają się Szafy Sklepowe,

z jesionowego drzewa, politurowane, oszkłone, z Szufladami na dole, z Lustrem i Zegarem, **2 Kantory** z Szufladami, najpiękniejszej roboty, bardzo mało używane; jedna **Pres-Maszyna** do kopjowania listów i **5 Sztyldów**. Wiadomość w Magazynie W. Skorupskiego, na Krakowskim-Przedmieściu, Nr 17 nowy. (1-3) -6270-



### FABRYKA POWOZÓW Kozłowskiego,

ulica Mazowiecka, Nr 1350. Posiada znaczny wybór **Karet i Powozów** gotowych, także i używane; przyjmuje wszelkie **Obstalunki i Naprawy**. Tamże potrzeba dwóch **Uczni** od lat 15, dobrej konduity. (1-3) -6255-



W domu Zajezdnym pod Nrem 22, przy ulicy Marszałkowskiej, jest do sprzedania

### Powóz duży lando,

w kompletnie dobrym stanie, z walizami i waszami. Stróż miejscowy pokaże go. Bliższą wiadomość u Właściciela, przy ulicy Smolnej Nr 11, mieszkania, Nr 6. (2-3) -6191-



### Para koni powozowych.

Wiadomość u stangreta Stanisława pod Nr 1674, ulica Mokotowska. (1-3) -6245-

### Mieszkanie umeblowane,

na 1-szem piętrze, obok Saskiego Ogrodu, składające się z 3-ch Pokoi, Przedpokoju i Kuchni, jest do wynajęcia na jeden lub dwa miesiące. Wiadomość w Redakcji „Kurjera Warszawskiego.” (2-3) -6228-

### Pokój umeblowany,

ze wszystkimi wygodami od 1 Sierpnia do najęcia, przy ulicy Chmielnej Nr 8, mieszkania Nr 5. Tamże Stół z kłapami jesionowy, duży, na rolkach, do sprzedania za mierną cenę. (1-1) -6284-

**Apartment** na 1-szem piętrze, z trzema balkonami, złożony z czternastu Pokoi, dwóch Salonów, pięciu Pokoi dla służby, Kuchni, Pralni, Stajni na 10 koni, dwóch Wozowni z wszelkimi innymi wygodami, jest do wynajęcia zaraz lub od 1 Października. Apartament ten może być podzielony na dwa lokale. Wiadomość Alea Ujazdowska pałac Kurtza, Nr 10 nowy. Szwajcar miejscowy wskaże. (2-3) -6045-

### Mieszkania do najęcia

od 1 Października, ze wszelkimi dogodnościami, dla Emerytów, Emerytek, w spokojnym i cichym miejscu, na świeżym powietrzu, między Ogrodami, przy asfaltowym trotoarze, tuż przy Kościele, w domu do żywności wszystkiego dostać można: Mleka, Śmietany, Mięsa i Legumin; — 6, 3, 2 i 1 Pokój we frontowym domu z Balkonami, Kuchniami i Spiżarkami; pojedyncze Pokoje w Ogrodzie, Suteryny na Zakład fabryczny, lub mieszkanie; — Stajnie i Wozownie. (2-3) -6045-

Zaraz do najęcia:

1 2 i Pokoje bez Kuchni i z Kuchnią, Meblami, lub bez, Stajnie, Wozownie i Suteryna, może być wynajęte na jeden kwartał. Róg Leszna i Żelaznej Nr 70 nowy. (3-3) -6072-

### Nagrody rs. 10.

Dnia 23 w Niedziele, około godziny 2-jej po południu **zostawiono** przez zapomnienie na ławce ogrodu Saskiego wprost altany z wodą sodową, **portmonetkę** z pewną kwotą pieniędzy. Łaskawy Znalazca raczy oddać do Redakcji „Kurjera Warszawskiego,” za powyższą nagrodą. (3-3) -6128-



W nocy z 26-go na 27-my Lipca, zginął **ZEGAREK złoty**, kryty, o 15-u kamieniach z **Dezwiką złotą**, na której była główka psa. Uprasza się P.P. Zegarmistrzów o zwrócenie uwagi i zawiadomienie Aleksęgo Łukina w Gminie Powązkowskiej, za co koszt z wdzięcznością będzie zwróconym. (2-3) -6224-

# ZGINAŁ DOWÓD

**Banku Polskiego Nr 4,259**, na zastawiony Bilet premijowej ruskiej pożyczki. Znalazca raczy takowy zwrócić Porucznikowi de Felli, mieszkającemu w Hotelu Europejskim, pod Nrem 69. (1-1) -6254-